

Czwartek 15. września 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia po południu.

Sensacyjne wiadomości w sprawie zaginionego generała Zagórskiego. Krwawa tragedia małżeńska.

4525 złotych
dotąd wypłaciliśmy
czyli 179 prem. a 25 zł.
i 1 (jedną) a 50 zł.

Wczoraj znowu, tytułem premji za egzemplarz premjowany z datą 10 (sobota) bm. pobrał kwotę 25 zł. Guttman Abraham, fryzjer, zam. plac Teodora 3, który kupił premjowany egzemplarz „Wieku Nowego” w kiosku inwalidy Stiklera, róg pl. Teodora i ul. Wesołej.

MLYNARZE CHCA OBNIŻYĆ MAKĘ.

Warszawa, 13 września. (AW.) Młynarze warszawscy zwrócili się do Min. skarbu i Min. spraw wewn. z prośbą, by zakaz wywozu otrąb z kraju był cofnięty, deklarując, że w tym wypadku obniżą cenę maki o 4 do 5 groszy na 1 kg.

LOTNICY POLSCY SPADLI NA TERYTORIUM NIEMIECKIE.

Berlin, 13 września. (Pat.) Biuro Wolfa donosi, że jeden z samolotów propagandowych polskich spadł na terytorium niemieckie. Obaj lotnicy zostali, jak stwierdza komunikat Wolfa, potraktowani uprzejmie przez władze niemieckie i umieszczeni w hotelu. Lotnicy ci zostaną wkrótce uwolnieni, zaś szczątki samolotu będą odstawione do granicy polskiej. Osoby, które się zgłoszą po te szczątki, otrzymają od władz niemieckich pozwolenie na wjazd.

OZAS ZAKOŃCZYĆ WOJNĘ CELNA!

Berlin, 13 września. (Pat.) „Vorwärts” zamieszcza dziś artykuł, w którym stwierdza, że Niemcy prowadzą z Polską już trzeci rok wojnę celną, przynoszącą poważne szkody gospodarstwu niemieckiemu.

ODNALEZIENIE SZCZĄTEK „OLD GLORY”.

St. Johns, (Nowa Ziemia), 13 września. Statek rządowy „Kyle” donosi, iż odnalazł szczątki samolotu „Old Glory”, jednak na ślad załogi nie natrafił.

Ks. biskup Bandurski we Lwowie.



Powyższe zdjęcie fotograficzne przedstawia chwilę po defiladzie ochotniczych straży pożarnych na placu Marjackim pod pomnikiem Mickiewicza. Ks. biskup Bandurski w otoczeniu obrońców Lwowa z sztandarem. Z lewej Jego strony min. rolnictwa Niezabytowski, gen. Norwid-Neugebauer i pułk. K. Baczyński, z prawej strony wojewoda hr. Borkowski.

(Fotogr. red. L. Daniluk).

Masowa egzekucja.

Żołnierze chińscy wymordowali w jednym mieście dziesiątki tysięcy ludzi.

Pekin, 13. września (Pat). Tutejsze dzienniki chińskie donoszą, że w następstwie zabicia kilku żołnierzy Feng Ju Kiang w mieście Czang Te w północnej części prowincji Honau, wojska Feng Ju Kiang dokonały w tem mieście straszliwej masowej egzekucji,

zabijając bez różnicy wieku i płci. Uchodźcy z Czang Te twierdzą, że podobna masowa egzekucja nigdy nie miała miejsca. Liczba zabitych według ich opowiadań, wynosi 30 do 80 tysięcy ludzi.

PRZECHODZENIE NA JUDAIZM.

Warszawa, 13 września. (AW.) Rabinat warszawski otrzymał rozporządzenie nie-

przyjmowania podań od chcących przejść na judaizm. Podań podobnych w ciągu ostatnich trzech miesięcy było kilkanaście.

Hors la loi.

Wbrew zapowiedziom i uroczystym obietnicom dyplomacja nie przestała być tajną. Wielkie narody, jak dotąd, tak i nadal walczą o rynki zbytu, o naftę i bawełnę. Jawne budżety wojskowe państw europejskich. Rosji sowieckiej nie licząc, wynosiły w roku 1926 piękną sumę jednego miljarða cztery-stu czterdziestu milionów dolarów (około czternastu miliardów złotych polskich) czyli akurat tyle, ile wynosiły w roku 1913, w momencie największego wzrostu i napięcia militarystyki przedwojennej w Europie.

Wszystko wskazuje na to, że Europa idzie do nowej wojny, że te same siły, którym zawdzięcza ona poprzednią wojnę, pracują dla wywołania nowej, tylko bez porównania straszniejszej. W atmosferze obaw i przewidywania tej wojny wszelkie próby trwałego uspokojenia Europy i rozbrowienia jej lub przynajmniej ulżenia jej ciężaru zbrojeń są skazane na niepowodzenie.

Odbyta w kwietniu wielka konferencja przygotowywała dla światowego kongresu w sprawie rozbrowienia zakończyła się uchałami, które z trudem tylko maskują całkowite jej fiasko. Nie zdołano nawet ustalić czysto teoretycznych zasad, według których ogólna redukcja zbrojeń mogłaby być proponowana i przeprowadzona. Rozbiło się o określenie t. zw. „potencjału zbrojności“, czyli utajonej zdolności każdego narodu do wystawienia armji, uzbrojenia jej i utrzymania. Dyskusji nad sposobami kontroli zbrojeń każdego państwa nawet nie próbowano.

Wkrótce potem rozbiła się konferencja Anglii, Stanów Zjednoczonych i Japonji o ograniczenie zbrojeń morskich. Konferencja światowa gospodarcza odbyta nawet przy udziale delegatów sowieckich, rozplynęła się w ogólnikach, ponieważ przy braku solidar-

ności politycznej państw okazało się niemożliwym położenie realnych podstaw pod ich gospodarcze współdziałanie.

Jednym słowem rosnące rozbieżności i nieufność jednych do drugich. W tej ciężkiej atmosferze odbywająca się obecnie jesienna sesja Ligi narodów zapowiadała się szaro i mdło. Przewidywali to sami autorowie porządku dziennego obrad, usuwając z niego starannie wszystkie sprawy ważne, więc drażliwe i wstawiając na ich miejsce różne lapalia.

Tymczasem ta własnie ciagle i szybko zagęszczająca się atmosfera miała skutek odmienny, niż oczekiwano. Wyładowała się ona na posiedzeniu Ligi w postaci nowej wielkiej kampanji o podstawy trwałej pacyfikacji i wzajemnego zaufania narodów europejskich. Ze względów dyplomatycznych i polityczno-taktycznych rolę inicjatorki przyznano w tej mierze Polsce, która też zaraz na początku sesji zapowiedziała wniesienie wniosków, mających uzupełniać dotychczasowe systemy, prawne i traktatowe, zabezpieczające pokój.

Zanim jednak delegacja polska zdążyła przeprowadzić wstępne rokowania z innemi delegacjami, holenderski minister spraw zagranicznych wystąpił z własną inicjatywą, o wiele dalej idącą, niż zapowiedziany wniosek polski.

O co w tem wszystkim idzie?

Oto idzie o uzupełnienie postanowień statutu Ligi, mającego na celu zapobieganie wybuchowi wojen. Artykuł 15 tego statutu postanawia mianowicie, że jeżeli dwaj członkowie Ligi zapragną bić się ze sobą, to powinni przedewszystkiem zgłosić się do Ligi, której Rada rozpatrzy przedmiot sporu i orzeknie, czy wojna nie jest w danym wypadku nie dopuszczalną. Jeżeli Rada orzeknie

jednomyślnie, że spór powinien być oddany na sąd rozjemczy, to orzeczeniu temu muszą się poddać obie poważnione strony, inaczej bowiem ta z nich, któraby się temu orzeczeniu nie poddała, znalazłaby się w stanie wojny z całą Ligą i ze wszystkiemi należąciami do niej państwami. Gdyby natomiast Rada Ligi nie mogła powziąć takiego jednomyślnego orzeczenia, to poważnieni otrzymują swobodę działania wedle swego rozumienia „prawa i sprawiedliwości“, czyli mogą rozpocząć ze sobą wojnę, która w takim razie, jako dopuszczona przez Ligę, zyskuje charakter t. zw. „legalnej“ wojny.

Jak widzimy, owa żądana dla orzeczenia Rady jednomyślność jest wielką dziurą, przez którą w razie czego zawsze można przemycić wojnę i to jeszcze t. zw. „legalną“, czyli taką, w której wszyscy członkowie Ligi są obowiązani zachować neutralność, więc nie mieszczą się do wojny po niczyjej stronie, nawet gdyby byli do tego zobowiązani osobnymi traktatami i sojuszami.

Całe więc zabezpieczenie, jakie Liga przy obecnym swoim statucie daje przed wojnami, zależy od jednomyślności orzeczeń jej Rady. Kto zaś gwarantuje, że Rada ta zawsze i wśród wszelkich okoliczności będzie w takich sprawach orzekała jednomyślnie?

Próby zatknięcia tej niebezpiecznej dziury są podejmowane od kilku lat. Najważniejszą z nich był utracony przez Anglię t. zw. „Protokół Genewski“, który postanawiał że żadna wojna zaczepna nie jest dopuszczalną między członkami Ligi. Zasadniczo tę samą myśl podniosła obecnie delegacja polska, której wniosek składa się ze wstępu, motywującego wystąpienie, i z trzech paragrafów. Pierwszy z nich orzeka, że wojny zaczepne są niedopuszczalne, drugi domaga się, aby wszystkie spory między członkami Ligi były załatwiane tylko środkami pokojowymi, trzeci wreszcie orzeka, że oba pier-

STANISŁAW DZIKOWSKI.

Dziewczyna z szaremi oczyma.

Powleść.

(Ciąg dalszy)

Istotne życie było poza tem wolne od wszelkiego ucisku, od wszelkich głębszych zobowiązań.

Niekiedy jednak wyłaniały się nieprzewidziane powikłania.

Na dnie każdego takiego stosunku drzymał niesmak. Nieraz jakiś drobny wypadek, jakieś słowo niebaczne wywoływało go na jaw i ukazywało twarz ohydą. Jakże często nie mógł zapomnieć, że każdy gest, każdy pocałunek, każda pieśczoła, każde serdeczniejsze odezwanie się — to wszystko było z góry zapłacone! Stawał się wówczas nieprzyjemny, szorstki, hypochondryczny i wywoływał sceny, które doprowadzały go wkońcu do zupełnego rozstrojenia.

Zżymał się wówczas, tracił spokój i ład codzienny, porzucał zasady wygodne i pragnął przygód, niespodzianek — zachwycał się tem wszystkim, co jeszcze przed chwilą lekceważył i odrzucał jako niepotrzebny rekwizyt przestarzałego romantyzmu. Z cichem przekleństwem uświadamiał sobie bezmierną ubóstwo swego życia. Tęsknił, pragnął i marzył. Czekał na jakiś cud. Ale kiedy żaden cud nie wydarzał się, powracał po jakimś czasie do równowagi madrej, spokojnej i pogardliwie uśmiechniętej. Zagadnienie kobiety mizerniało, podupadało i zostawało załatwia-

ne wedle dotychczasowej teorii. W najgorszym wypadku zmieniał przyjaciółkę. Wybór był nietrudny. W tych sferach miał doskonałą opinię, — dobiły się o niego.

Oceniając na tle tego wszystkiego pojawienie się Wandy, Kmita przyzwyczajony do chłodnych i obiektywnych rozważań, musiał tembardziej stwierdzić, że tym razem niepokój był silniejszy niż zwykle i co najważniejsze podsycało go zjawisko istotne, a więc znacznie trudniejsze do opanowania.

Nieznany dotychczas lek przejmował go właściwie wtedy, kiedy pewien zastęp jego pragnień zdawał się być nasycony rzeczywistością. Jakże mu ta noc, po prawdzie dziwna i niezwykła, zawróciła w głowie? Przypominał ją sobie wciąż ze wszystkiemi szczegółami, odzwierał raz po raz obrazy świeżo przeżyte, uprzytamniał sobie wdzięk jej postaci, głosu i całego zachowania. Jeszcze raz powtarzał, że w tej dziewczynie z szaremi oczyma było coś szczególnie pociągającego, coś co mimowoli domagało się szacunku i rzetelnego zastanowienia.

Jeżeli zaś jedno spotkanie, kilka zaledwie godzin spędzonych razem wywołało tyle zamieszania, cóż będzie, kiedy zaczęła widywać się częściej, tak jak się tego domagał, tak, jak o to prosił.

Nie bez znaczenia były w tym wypadku wspomnienia młodości. Czarodziejska wizja domu rodzinnego, kraju, w którym spędził najbardziej beztroskie, najbardziej pogodne lata swoje, cała ta sielanka wschodzącego życia miała dziwnie wiele wspólnego z Wandą. Odczuwał osobliwe zaufanie do niej, jak krajano do krajanek, chciał wiedzieć jak się rozwinęła i przeobraziła ta niesforna dziewczyna z rodziny nawpół chłopskiej, córka ojca o ciemnych instynktach i biednej, nieszczęśliwej, zapłakanej matki.

To wszystko razem podsycało jego ciękawość, aż do białości rozpalonego żelaza.

To nie było jeszcze jakieś poważniejsze uczucie, to nie była miłość, ale to był pierwszy gwałtowny atak wykonany z najwyższym powodzeniem na jego wrażliwość, na jego wyobraźnię, to było wydobyte na światło dzienne podskórne, zawsze czujnego sentymentu i wszystkich świadomych tęsknot.

A jeżeli wszystko, co odczuwał jako jej urok jest tylko wiatrym nalotem pierwszego, bezkrytycznego wrażenia?

Jej pojawienie się na bruku warszawskim miało cechy jakieś odrębnej egzotyki, ale dla czegoż nie miałaby po pewnym czasie przeobrazić się w Titinę szeleszczącą jedwabiami, uwielbiającą taniec i paplącą składnie o najnowszych romansach i najsławniejszych ludziach.

Wyniknął wprawdzie konflikt pomiędzy nią a ojcem, pomiędzy wrodzoną szlachetnością a powojennem chamsstwem, ale któż mógł przewidzieć, czy nie rozplynie się on w lubieżnym uścisku bogactwa?

Dlaczego zmieniła postanowienie, dlaczego jechała do Wyrwy? Czyż nie wystarczyło jednej rozmowy, żeby przerobić jej zamiary?

Rozmyślając, Kmita ubierał się powoli. Przeszedł wreszcie do pracowni. Podniósł zasłony, otworzył okna.

Bezmierna powódź radosnego, wiosennego słońca wraz z ożywczem tchnieniem rozedrganego powietrza wtargnęła gwałtownie do mrocznego mieszkania. Ogarnęło go uczucie nagłej ulgi. Zuchwała fala zalała rozważną neurastenję i zatopiła ją.

Kmita poczuł nagle śmiać się na całe gardło.

(C. d. n.).



wszo postanowienia wchodzą do statutu Ligi jako jego integralne części, czyli, że obowiązują wszystkich jej członków.

Konserwatywny rząd angielski jest nadal przeciwny wszelkiemu rozszerzaniu statutu Ligi. Niemcy boją się, że przez uchwalenie wniosku polskiego zostaną zmuszone do takiego samego uznania za nieznienianą swojej granicy wschodniej. Włochy są przeciwnie projektowi, ponieważ nie chcą pozabawiać się prawą wojny zdobywczej w przyszłości. Francja, licząc się z Anglią, jasnej linii politycznej w tej kwestii dotąd nie objawiła.

Jak widzimy, trudności, które projekt polski będzie miał do zwalczania, są duże. Na zewnątrz wszyscy przeciwnicy projektu znajdują doskonały pozór dla swej opozycji w tem, że trudno jest jasno i stanowczo określić, kiedy wojna jest „zaczepną” i kto jest zaczepiającym czyli „agresorem”. Przeciwnicy trwałej pacyfikacji Europy jeżdżą na tym koniku już nie od dzisiaj.

Mimo tych trudności i możnych oporów nie jest jednak prawdopodobnem, aby projekt polski pozostał całkiem bez skutków. Wśród małych, więc najbardziej zagrożonych państw istnieje silna sympatja dla tego projektu. One też agituja za nim najenergiejniej.

Proklamowanie wszelkiej wojny zaczepnej jako stojącej poza prawem „Hors la loi!”, więc w żadnym razie niedopuszczalnej jako ciężka zbrodnia przeciw duchowi solidarności narodów — oto główna idea wniosku polskiego. Jest to idea tak wielka, że przepaść ona żadną miarą nie może. Jeżeli nie przejdzie ona teraz, przejdzie później, albo Europa przed jej późniejszą pograżą się w odmęcie nowej straszliwej wojny, która zniszczy naszą cywilizację doszczętnie.

W każdym razie ci, którzy ten wniosek postawili i popierają go, będą mogli kiedyś powołać się na niego przed sądem zarówno opinji, jak historii. Oni chcieli rozumnie i uczciwie. Dlatego bez względu na losy tego trudnego wniosku, dobrze się stało, że Polska dała mu swe miano. Przejdzie on bowiem w każdym razie do annałów jako wniosek — polski. SIGMA.

O pomoc dla powodzian.

Straszliwa klęska powodzi nawiedziła całą Wschodnią Małopolskę, niszcząc olbrzymią ilość gospodarstw i warsztatów pracy, egzystencję tysięcy rodzin, odbierając im nie tylko pracy, ale i dach nad głową.

Celem niesienia doraźnej pomocy ofiarom powodzi, pozbawionym mieszkań, a często przymierającym głodem, zawiązał się z inicjatywy Zarządu miasta Lwowa miejski Komitet dla przeprowadzenia akcji pomocy na rzecz powodzian.

Z ramienia miejskiego Komitetu Wykonawczego zostaną utworzone Komitety dzielnicowe.

Komitet zwraca się z gorącym wezwaniem do wszystkich PT. Mieszkańców, aby wspomagali w jak najszerszych granicach działalność Komitetów dzielnicowych i ze znaną ofiarnością spieszyli z datkami na rzecz funduszu doraźnej pomocy dotkniętym katastrofą powodzi.

Datki składać można w Miejskiej Kasie Oszczędności we Lwowie ulica Wałowa 1. 9 na konto „akcji pomocy dla powodzian”, tudzież we wszystkich miejskich Komisarzatach dzielnicowych.

Obywatele pamiętajcie, że kto zaraz daje, dwa razy daje.

Miejski Komitet akcji dla powodzian: Przewodniczący: Jan Strzelecki, komisarz Rządu miasta Lwowa.

(Poczem następują podpisy członków Komitetu).

Parowiec naftowy wyleciał w powietrze.

Pijany marynarz spowodował katastrofę.

(b) Parowiec naftowy „Nafta II.”, wiozący ładunek 900 ton polskiej nafty i stojący na kotwicy w porcie Lanterburg na Renie, wyleciał w powietrze. Katastrofę spowodował marynarz statku „Strasburg”, stojącego obok parowca na kotwicy. Ów wszedł pijany w nocy przez pomyłkę na parowiec naftowy. Prawdopodobnie szukał drogi przy pomocy zapalonego zapalaka i spowodował pożar. Parowiec wyleciał w dwu eks-

plozjach w powietrze. Na statku parowca znajdowała się żona kapitana, pani Siegert z Gelsenkirchen z malutkim dzieckiem. Skoczyła ona z płonącego parowca do wody. Uratowano ją przy pomocy pasa ratunkowego. Kapitan, który rzucił się za nią do wody, doznał tak silnych poparzeń, że nie mógł zdążyć do brzozy i utonął. Zginęło również 3 marynarzy. Szkoda jest miljonowa.

Nowy akt sabotażu.

Zbrodnicza ręka poprzecinała druty telegraficzne.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, we wrześniu.

(jz) Wczorajszej nocy centrala telefoniczna na głównej poczcie w Stanisławowie, została zaskoczona nielada objawem. Oto pokazano się nagle, że aparaty nie funkcjonują. Początkowo sadzono, że zaszedł jakiś defekt, gdy jednakowoż w żadnym kierunku nie uzyskano połączenia, po zawiadomieniu policji rozpoczęto śledztwo.

Otóż pokazało się, że w promieniu wokół Stanisławowa wszystkie druty telefoniczne i telegraficzne były przerywane, jako systema tyczne dzieło jednej i tej samej ręki.

Energiczne śledztwo policji naprowadza powoli na ślad sprawców tej zbrodni. Wykazało ono niezbicie, że ma się tu do czynienia najprawdopodobniej z nowym aktem sabotażu, kierowanego przez bojówki antypaństwowe. Nie jest bowiem rzeczą możliwą, by wypadek taki mógł zajść jako „vis maior” przy zupełnej ciszy przyrody.

Policja, która w powyższej sprawie objęła śledztwo, wyteżyła wszystkie siły, aby ująć istotnych sprawców. Pościg został skierowany na całą okolicę, to też jest nadzieja, że nie wymina się oni z rąk sprawiedliwości.

Dwudniowa ofenzywa bandytów bukowińskich.

Cały wianek mordów i grabieży. — Policja jest wprost bezradna.

Czerniowce, we wrześniu.

W ostatnich czasach spokojny i cichy kraj, jakim była dotychczas Bukowina, nawiedzony został istną plagą bandytyzmu. Niema wprost dnia bez wieści z różnych stron kraju o coraz nowych napadach zorganizowanych band, wobec których władze bezpieczeństwa są wprost bezsilne. Nastąpiła poprostu jakby jakaś generalna ofenzywa bandytów bukowińskich na wszystkich frontach naraz. Oto kilka „biuletynów” z tej ofenzywy:

W Dorna-Kandreni o północy szajka złożona z 6 ludzi zamaskowanych, napadła na odosobniony dom gospodarza Repelca, związała domowników, a samego Repelca wywlekli na dziedziniec, gdzie, skoro odmówił im wydania pieniędzy, zaczęli go nakłówać powoli nożami, niby szpikowanego zająca. Gdy omdlał, dali mu spokój, przetrzasnęli całe mieszkanie i zbiegli, unosząc spory łup.

Podobny napad nocny zdarzył się w Ja-

nautzi, gdzie trzech bandyci napadli na śpiącą rodzinę kupca Szlomy Schönfelda i zastrzelili jego oraz żonę, poczem obrabowali mieszkanie. Po oddaleniu się morderców, pozostałe przy życiu dziecko Schönfeldów krzykiem zaalarmowało sąsiadów.

W Lucavetzi (Lukawiec) uzbrojeni w karabiny bandyci również w nocy zaskoczyli gospodarza Kokosza. W walce zastrzelili Kokosza i zbiegli.

W Donezanti dokonano także nocnego rabunku, przyczem jednak obeszło się bez rozlewu krwi. W Jadova bandyci ograbili kasę podatkową i sąsiedni sklep. Stróża nocnego, który ich zaskoczył, skrepowali, zakneblowali i wrzucili do piwnicy.

Do tego wianka należy dodać kilka większych kradzieży, a jeśli zważymy, że wszystko to stało się w ciągu dwu dni, to łatwo pojąć przerażenie mieszkańców i bezhołowie policji, która wprost nie wie, gdzie pierwiej interwenjować.

Sami sobie wymierzili sprawiedliwość.

Zamordowali przeciwnika pod budynkiem sądowym.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, we wrześniu.

Dnia 17 maja br. obszerny plac przed budynkiem sądowym w Sądowej Wiszni był miejscem

krwawego mordu

dokonanego przez dwu braci Józefa i Iwana Kanczistów na osobie bogatego wieśniaka Niedzielskiego. W szczegółach sprawa przedstawia się następująco. Ojciec Kanczistów, żyjący w

w długotrwałej nieprzyjaźni

z Niedzielskim bardzo często się z tym ostatnim procesował. Raz o krowę, która mu weszła w szkodę, drugi raz o ubitą kure, kiedy znów indziej o pobicie i obrażę, o którą w tak sympatycznym pojęciu nie było wcale trudno. W dniu krytycznym miał właśnie stary Kanczisz mowę na rozprawie przeciwko Niedzielskiemu w sądzie. Ponieważ mało miał słuszności, przeło sędzia rozstrzy-

gnął spór na jego niekorzyść. Ze zaś na tę ewentualność byli przygotowani synkowie Kanczistów, świadcy o tem fakt, że natychmiast po wyroku napadli oni na wychodzącego z sądu Niedzielskiego i rozpoczęli z nim zwadę. Od słów doszło do kłaków, od kłaków do

kijów i noża.

Napadnięty został tak dokumentnie, przez dwu braci oporządzony, że wkrótce zmarł. Kanczistów otransportowano do Przemyśla, gdzie onegdaj odpowiadali za zbrodnię przed przysięgłymi, tłumacząc swój straszny czyn podenerwowaniem. I ława dała naogół ich tłumaczeniu wiarę, gdyż na podstawie jej werdyktu Józefa wypuszczono do domu, a Iwana skazano za ledwie na trzyletnie ciężkie więzienie.

Uroczystość na lotnisku w Skniłowie.



Ubiegłej soboty na lotnisku w Skniłowie pod Lwowem odbyło się poświęcenie fundamentów pod gmach, przeznaczony na szkołę dla mechaników lotniczych. Poświęcenia dokonał ks. Zak, proboszcz w Sygniówce, którego widzimy na pierwszym zdjęciu fotograficznym w chwili, gdy po poświęceniu przemawia do zebranych. Na drugim zdjęciu widzimy na czele zebranej publiczności: wicewojewodę Eckhardta, wicedyrektora kolei dra Swatonia, wojewodę hr. Borkowskiego, gen. Zawistowskiego, prof. F. Szczurkiewicza, dyrektora Internatu im. Piramowicza.

(Fotogr. red. L. Daniluk).

Ks. biskup Bandurski we Lwowie. Czwarty dzień pobytu.

(d.) W dniu wczorajszym rano ks. biskup Bandurski udał się do zakładu dla nieuleczalnych i sierót przy ul. Bilińskich. Tam odprawił cichą mszę świętą, poczem u siebie przyjmował gości. Między innymi z wizytą do ks. biskupa przybyli: minister Niezabytowski, b. wojewoda Garapich, ks. infułat Zajchowski, ks. Prowincjał OO. Bernardynów, prezes poczty Popowicz, prof. dr. Juljusz Kleiner, dr. Jan Poratyński i w. i. Następnie ks. biskup Bandurski rewizytował wielu, a między tymi kuratora szkolnego Riemera i wicekuratora Zagajewskiego. Wreszcie wczoraj przyjął de-

legację miasta Sokala, swej rodzinnej miejscowości. Delegacja ta wręczyła ks. biskupowi adres hołdowniczy, zaopatrzony multum podpisów tamtejszych obywateli.

W bursie im. Torosiewicza.

Z kolei Dostojny Gość udał się do Bursy Ormiańskiej im. Torosiewicza, gdzie był bardzo serdecznie witany przez młodzież. Do Czcigodnego Jubilata przemówił ks. arcybiskup Teodorowicz, podkreślając w pięknych słowach życzliwość polskiego episkopatu do Jubilata i życząc Mu, by długie jeszcze lata w czerstwym zdrowiu

pracował na niwie Kościoła i narodu. Ks. biskup Bandurski, dziękując za hołd i wyrazy życzliwości, w serdecznym przemówieniu zarazem podniósł, że między Nim a episkopatem nie ma żadnych rozdzźwięków, a przeciwnie panuje jedność, którą uważa za warunek żywotności Kościoła i siły narodu.

W Tow. im. Kościuszki.

Wieczorem ks. biskup Bandurski ze swoim otoczeniem udał się do lokalu Tow. im. Kościuszki, gdzie Dostojnego Gościa powitano nadzwyczaj serdecznie i entuzjastycznie. W dużej sali, pięknie udekorowanej, zebrali się tłumnie wszyscy członkowie, a wśród nich zjawili się liczni goście. Czcigodnego Jubilata u wejścia powitał prezes Tow. p. Stankiewicz, poczem przemówił redaktor H. Cepnik, ofiarowując Jubilatowi dyplom honorowego członka Towarzystwa. Po przemówieniu jednej z pań, która ks. biskupowi wręczyła kwiaty, za zgłoszoną owację Jubilat dziękował porywającą mową, poczem chór kolejarzy odśpiewał kantatę na cześć Jubilata, oraz „Gaude Mater”.

Dostojny Gość następnie pozostał na przyjęciu, w którym uczestniczyli także: komisarz rządu p. Strzelecki, komendant miasta płk. Nowakowski, major Kling, kpt. Młotek, dyrektor archiwum dr. Czołowski, wicepr. okręgu szkolnego Czajkowski, płk. Baczyński, wiceprez. Izby handlowej Höflinger, Dominikanin ks. Górnisiewicz, delegat „Sokoła - Macierzy” dr. Latainer i w. inn.

Szkolne mundurki

fartuszek, berety i konfekcję dzieciinną, — poleca najtaniej **MAKS GOLDBERG, Lwów, ul. Halicka 9** Tel. 42-51. Specj. dział dodatków do krawieczyzny. 3302

Stanowisko przemyskiej Rady miejskiej.

CZY BĘDZIE KOMISARZ RZĄDOWY REWELACJE „ZIEMI PRZEMYSKIEJ”.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 9 września.

W związku z zasystowaniem przez Województwo wyborów, odbyło się wczoraj o godz. 9 w. demonstracyjne zebranie Rady Miejskiej przy pełnym komplecie. Po przemówieniu burmistrza p. Kostrzewskiego, który radnych zaznajomił ze sytuacją, oraz zawiadomił o tem, że dowiedziawszy się z dzienników o mianowaniu komisarza rządowego wysłał na ręce wojewody p. Borkowskiego telegram z protestem, oraz z prośbą o przysłanie lustracji, która zbadała prawdziwość podnoszonych przeciwko niemu zarzutów, zabrał głos sędziwy dr. Tarnawski, który w imieniu nar. klubu mieszczańskiego postawił

jednogłośnie uchwalony

wniosek o przyjęcie do wiadomości oświadczenia burmistrza, oraz o zwrócenie się do Województwa z żądaniem udzielenia Radzie motywów odwołania wyborów.

Tymczasem mimo alarmujących pogłosków p. Kostrzewski urzęduje w dalszym ciągu i komisarza jakoś nie widać. W rozmowie z naszym korespondentem oświadczył jeden z leaderów Rady, że w razie mianowania komisarza z równoczesnym pozostawieniem dotychczasowego składu Rady, nie będzie się ona mogła stanowczo z tym faktem pogodzić.

Ci, którzy odeszli...

Coraz więcej przerzedzają się szeregi członków b. Tymczasowej Rady m. Oto portrety trzech zasłużonych obywateli, którzy w pracach tej rady przez szereg lat bardzo czynny brali udział a którzy rozstali się z tym światem w ciągu tygodnia.



S. p. Eugenjusz Plerożyński
em. radca Wydziału samorząd.



S. p. Edmund Philip
Sędzia.



S. p. Wincenty Rawski
architekt.

Ojczym zamordował dwóch pasierbów, a trzeciego ciężko zranił.

(d.) W Smolinie obok Rawy Ruskiej ubiegłej nocy zaszedł wypadek ohydny morderstwa. Zbrodni tej dopuścił się tamtejszy gospodarz Iwan Bachor, liczący 35 lat. —

Mianowicie Bachor niedawno temu ożenił się z wdową po śp. Swyszczu, która miała trzech synów, a to: 19-letniego Iwana, 17-letniego Michała i 13-letniego Stefana. Ci właśnie trzej synowie stali na przeszkodzie, aby Bachor mógł zagarnąć cały majątek ich matki. Toteż z tego powodu między nim a żoną pożycie małżeńskie stało się coraz więcej napężone, a kłótnie i bóiki były na porządku dziennym.

Bachor, widząc, że niebawem straci cały grunt, gdy synowie żony dojdą do pełno-

letności, postanowił ich zgładzić z tego świata.

Gdy ubiegłej nocy wszyscy trzej bracia spali w stodole, Bachor wtargnął tam z siekierą w rękę. Najpierw silnym uderzeniem rozbił głowę najstarszemu pasierbowi, Iwanowi, poczem Michałowi zadał dwa silne uderzenia siekierą, skutkiem których ten w godzinę później zakończył życie.

Następnie rzucił się na najmłodszego pasierba, Stefana, którego tak ciężko poranił po całym ciele, że ten walczy ze śmiercią i jest mała nadzieja, aby można go utrzymać przy życiu.

Zawiadomiona o tym fakcie policja Bachora aresztowała.

Napad rabunkowy koło Bóbrki.

Zamaskowani bandyci wtargnęli do domu kupca.

(d.) Minionej nocy okolica Bóbrki znowu zaniepokojoną została nową szajką bandyci, która pojawiła się we wsi Wołowe. Oto czterech bandyci zamaskowani wtargnęli do domu kupca Markusa Schnappa w czasie gdy on wraz z rodziną był pogrążony we śnie. Bandyci, wszedłszy do środka po otworzeniu drzwi wytrychem, przy pomocy rewolwerów steroryzowali domowników, żądając wydania wszystkich pieniędzy i kosztowności, a zwłaszcza dolarów.

Schnapp począł usprawiedliwiać się, że dolarów wcale nie ma i jest biednym kupcem. Bandyci jednak jego usprawiedliwienia się nie słuchali, lecz rozpoczęli rabunek, przyczem oddali około 10 strzałów rewolwerowych, które na szczęście nikogo z rodziny Schnappa nie zraniły.

W czasie rabunku napastnicy zabrali różne rzeczy, dwa złote zegarki, dwa złote pierścienie, 70 sztuk srebrnych 5 koronówek austriackich, oraz 50 zł. w gotówce.

Bandyci, odchodząc z domu, pod grozą krwawej zemsty, nakazali domownikom przez godzinę nie ruszać się ze swoich miejsc. Zbiegli oni w niewiadomym kierunku, nie pozostawiając za sobą żadnych śladów.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi powiatowa komenda policji w Bóbrce, nadto do Wołowego ze Lwowa wyjechali funkcjonariusze urzędu śledczego.

WINA RIEDLA

Wycofanie

20- i 10-ciozłotówek.

Bank Polski przystąpił z dniem 1 września do wycofania z obiegu 20 złotych biletów bankowych z datą 28 lutego 1919 r. i 15 lipca 1924., oraz 10-złotowych biletów bankowych z datą 28 lutego 1919 r. i 15 lipca 1924 r.

Bilety te będą prawnym środkiem płatniczym do 29 lutego 1928 r.

Program radjokoncertów.

CZWARTEK, DNIA 15 WRZEŚNIA, 1927.

Warszawa (1111) Godz. 17'50 Nadprogram i komunikaty; 18'00 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”; 19'00 Komunikaty PAT.: — 19'15 Rozmaitości; 20'30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, Janina Turczyńska (śpiew), dyr. Józef Ozimiński (skrzypce) i prof. Jerzy Lefeld (akomp.)

Kraków. (422) Godz. 19'10 Skrzynka pocztowa; 22'30 Koncert z restauracji „Pavillon”.

Poznań. (280'4) Godz. 19'00 Nadprogram; 20'30 Wieczór duetów operowych. Udział biorą: Fedyczkowska (sopran), Karpacki (baryton), Łukasiewicz (fort.), Mierzejewski (akomp.).

Wczorajsze włamania.

(d.) Do mieszkania Wojciecha Pieniążczaka dostał się jakiś złodziej, który stamtąd skradł dwa ubrania, granatowe i czarne, trzewiki, srebrny zegarek kryty, zegarek niklowy z łańcuszkiem złotym „double” i złoty pierścionek z szafirem. W sprawie tej policja prowadzi dochodzenia, poszukując niejakiego Ignacego Ostrowskiego, robotnika, jako podejrzanego o to włamanie.

Nieznani sprawcy w nocy włamali się do zakładu fryzjerskiego Tawla Adlare przy ulicy Stanisława 1.2. Zabrali oni stamtąd przybory fryzjerskie i artykuły toaletowe.

NIEODWOLALNIE OSTATNIE DWA DNI — ŚRODA 14. i CZWARTEK 15. bm.

RUDOLF VALENTINOw kinoteat.
**FATA-
MORGANA****CZARNY ORZEŁ**

33366

W nocy posterunkowi pod jednym ze sklepów przy ulicy Karnej przytrzymali dwóch włamywaczy, a to: Jakóba Auschusmana, zamieszkałego w Zamarstynowie przy ulicy Stawowej l. 1, oraz Tadeusza Brosia, mieszkającego przy ulicy Sieniawskich l. 15. Obok nich leżały dwa łomy, a nadto flaszką wódki i stary parasol. Prawdopodobnie obaj włamywacze mieli zamiar dostać się do odnośnego sklepu.

Z SALI SĄDOWEJ.

O morderstwo z przed 6 lat.

Ciąg dalszy sensacyjnego procesu.

(KD) Przez cały czas wczorajszej rozprawy od g. 9-ej rano do 3-ej pop. przesłuchiowano świadków. Pierwszy zeznawał zabójca matki oskarżonego Oleksy Hałamaj, odsiadujący w „Brygidkach” karę 3-letniego ciężkiego więzienia — Piotr Jaremczuk. Twierdzi, że w jakiś czas po rozstrzelaniu Amalowicza w r. 1922, zwierzył mu się Oleksa Hałamaj przy sposobności wywożenia gnoju w pole, że jest mordercą Hrynia Stecia za namową Ignacego Amalowicza, który dał mu 10.000 marek, zegarek i rewolwer. Na zapytanie przewodniczącego, dlaczego od r. 1922 aż do r. 1927 wiadomością tą utrzymywał w tajemnicy przed władzami, oświadczył Piotr, że obawiał się zemsty Oleksy Hałamaja.

ZNAMIENTNE ZEZNANIA.

Charakterystyczne były zeznania następnego świadka Mikołaja Jaremczuka, ojca Piotra. Temu znów miał się Oleksa Hałamaj zwierzyć w kilka dni po śmierci śp. Stecia dwukrotnie, raz w polu, a drugi raz u niego w domu w obecności jego syna Piotra. Zapodaje również świadek, jakoby Oleksa Hałamaj razu pewnego w lesie strzelał do świadka, który go z tyłu rozpoznał. Twierdzi Mikołaj Jaremczuk, jakoby to samo zeznał na policji i w śledztwie, tymczasem ani w protokole policyjnym, ani w aktach sądowych żaden protokół szczegółu tego nie notuje. Gdy po porznięciu Iwana i śp. Katarzyny Hałamajów syn świadka Piotr przyszedł do domu i opowiedział o zajściu, wówczas świadek dla uspokojenia syna oświadczył: czego się boisz, przecież Oleksa przyznał się do zamordowania Stecia. Na zapytanie przewodniczącego i obr. dra Pierackiego dlaczego świadek ujął kwestję w ten sposób — świadek nie umiał odpowiedzieć.

DALSZE SPRZECZNOŚCI.

Piotr Jaremczuk zeznał, jakoby Hałamaj przyznając się przed nim do morderstwa, mówił, że czynu dopuścił się sam jeden. Tymczasem krewny Piotra, świadek Stefan Jaremczuk, który sprawę śmierci śp. Stecia znał z opowiadania Piotra, podkreślił, że Piotr Jaremczuk zwierając się przed nim, mówił wyraźnie, iż Hałamaj przyznał się do popełnienia mordu w towarzystwie Józefa Reitera.

W dalszym ciągu zeznawał świadek Stefan Jaremczuk, że gdy nieżyjącej już Katarzynie, matce Oleksy, powiedział, że chodzą plotki, iż jej syn zastrzelił Stecia, ona wówczas to potwierdziła, mówiąc: „Wiem o tem, stało się to z namowy Józefa Rajtera.

Obr. dr. Pieracki: Dlaczego przesłuchiwań dwukrotnie przed śmiercią śp. Katarzyny, nie wspomnieliście o tem ani słowem, a mówicie dopiero po jej śmierci?

Świadek zmieszany — odmówił odpowiedzi.

NIEDOSZŁA SENSACJA.

W tym stanie sprawy, gdzie oskarżenie całe opiera się głównie na zeznaniach rodziny Jaremczuków, tj. na zabójcy śp. Hałamajowej — Piotrze, ojcu jego Mikołaju i stryju Stefanie — niezwyklej wagi zeznania mógł złożyć wezwany na rozprawę świadek Michał Cymbała, o którego rewelacjach, zapodanych w śledztwie, wspomi-

Inny sprawcy włamali się do komórki konduktora kolejowego, Jana Jakobschego, przy ulicy Kulparkowskiej l. 15, z której zabrali dwie kaczki, dwie kury i koguta. Również ofiara włamywaczy padła komórka w rzeczywistości przy ulicy Świętokrzyskiej 49, z której na szkodę Stanisława Łukawskiego skradł rower, marki „Neuman” z numerem rejestracyjnym 1548.

naliśmy przedwczoraj. Tymczasem stanąwszy przed Trybunałem Cymbała oświadczył, że jako krewny drugiego oskarżonego Rajtera, chce skorzystać z dobrodziejstwa ustawy i o Rajterze zeznawać nie będzie.

Obrońca Hałamaja dr. Pieracki postawił wniosek, by wobec tego, że kwestij Hałamaja nie można w tym wypadku traktować oddzielnie — zrezygnowano wogóle z przeprowadzenia dowodu z tego świadka. Prokurator dr. Paklikowski sprzeciwił się temu wnioskowi. Trybunał udał się na naradę, poczem wśród wielkiego napięcia na sali ogłosił decyzję przyjmującą wniosek obrony. Michał Cymbała odszedł. Oczekująca jego zeznań żadna emocja publiczność, doznała rozczarowania.

JAK TO BYŁO Z RADA KARCZMARKI.

Obciążając oskarżonego Hałamaja — przesłuchiwany poprzednio ojciec Piotra, Mikołaj Jaremczuk, powołał się na karczmarke

Kopnięciem w brzuch zabiła męża.

(KD). Chaim Gruber, starzec 75-letni, handlarz mydła z ul. Żółkiewskiej 55, lokował swój kapitał w „błogosławieństwie Bożem” jak to zwykli zresztą czynić starozakonni. Zasadzie tej chciał być wiernym do końca życia.

Pierwsza żona pozostawiła mu 5 synów. Ożeniwszy się powtórnie z młodą Rachelą, postarał się Chaim o szóstego syna.

I kto wie ile jeszcze synów byłby został ojcem, gdyby nie kłótnia, jako się pomiędzy nim a żoną Rachelą wywiązała w dniu 8-go maja br.

Wybuchł spór o głupstwo. Chaim chciał postawić na swoim, Rachelę na swoim. Rezultat taki, że zdenerwowana Rachelę kopnęła Chaima męża w brzuch.

Echa włamania na Gródeckiem.

(KD). Przed Trybunałem pod przew. r. Makucha odbyła się wczoraj rozprawa przeciw młodocianym złodziejom: Maksowi Margulesowi (Źródłana 39), Manesowi Reissowi (Źródłana 23) i Aronowi Sindlowi Agisenowi. Akt oskarżenia zarzucił wymienionym zbrodnię usiłowanej kradzieży na szkodę Joela Messinga, kupca galanteryjnego (Gródecka 22), której próbowali się dopuścić przez włamanie się do piwnicy p. Schächterowej, skąd przez wybite dziury chcieli się przedostać do sklepu Messinga. Na szczęście mimo późniejszej pory (godz. 10 wieczór) Messing wraz z żoną bawiąc w sklepie usłyszeli stuk pod

Hele Pfeffer, która miała mu powiedzieć, że Oleksa przyznał się przed nią do zabicia śp. Stecia i skarżył się na niepokój wewnętrzny, a ona na to poradziła mu, by kupił dwie świece i zaniósł je do kościoła i w ten sposób się oczyścił.

Odczytano złożone w śledztwie zeznania Pfefferowej i okazało się, że wprowadzając Hałamaj skarżył się na nudę i brak apetytu, a ona istotnie radziła mu świeczki kupić, chcąc go wobec krążących po wsi plotek pociągnąć za język — ale Hałamaj z niczem przed nią się nie zwierzał.

O ALIBI OSKARŻONEGO RAJTERA.

Wedle aktu oskarżenia Oleksa Hałamaj wraz z Józefem Rajterem na zabiciu śp. Stecia mieli się wybrać z wesela, które w dniu 30. sierpnia 1921 odbywało się u Wasyla Jaremczuka. Chcąc wykazać swe alibi powołał się oskarżony Rajter na swą żonę, Katarzynę i siostrę Ewę.

Na wczorajszej rozprawie obie stwierdziły, że Józef Rajter przez cały krytyczny wieczór bez przerwy aż do chwili nadejścia wiadomości o zamordowaniu śp. Stecia bawił na weselu.

WYROK ZAPADNIE DZIŚ.

Zeznania kilku dalszych świadków nie wniosły do sprawy niczego nowego. Odczytano szereg aktów po czym o godzinie 3-ciej przew. r. Antoniewicz odroczył rozprawę do dziś godz. 9 rano. Po przesłuchaniu reszty świadków, nastąpią końcowe wywody stron, narada przysięgłych, a wreszcie wyrok.

Obstrukcja popełniła błony śluzowej w kiszce odchodowej, złe funkcjonujące trawienie, rozkład i gnienie w kiszce, nadkwaśność soku żołądkowego, stan zapalny błony śluzowej języka, nieczysta cera na twarzy i plecach, czyraki, przemijają prędko przez użycie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Liczni lekarze i profesorzy już od dziesiątków lat stosują z jak najlepszym skutkiem wodę Franciszka-Józefa u dorosłych i dzieci. 3463

Zaniemógł ciężko, odwiedziło go do szpitala, gdzie na drugi dzień zmarł wśród zakażenia wywołanego zapaleniem otrzewnej.

Rachelę aresztowano i postawiono wczoraj przed Trybunałem. Bronią się tem, że to nie jej nóżka tylko noga krowy spowodowała śmierć męża Chaima, który poprzedniego dnia bawiąc na targu miał zostać przez krowę kopnięty.

Znawcy lekarze na podstawie wyniku sekcji zwłok orzekli, że zakażenie mogła wywołać tak noga krowy jak i noga żony Racheli.

Trybunał z braku dostatecznych dowodów na okoliczność złego zamiaru u oskarżonej — wydał wyrok uwalniający Rachelę Gruberową od oskarżenia.

podłoga. Podejrzewając, że ktoś z piwnicy usiłuje przedostać się do sklepu — dali znać strażnikowi nocnemu Stow. „Czuwał” Makarowi. Ten udawszy się wraz z dozorcą do piwnicy, złapał złodziejską trójkę i oddał policji.

Po przesłuchaniu świadków, którzy zeznali obciążająco dla oskarżonych, sąd wydał wyrok skazujący Arona Sindla Agisena na 1 i pół roku ciężkiego więzienia, zaś Margulesa i Reissa na 8 miesięcy.

Oskarżał prok. Körber, bronił adw. Dr. Sz. Weiss.

NADESŁANE.

Do bajcowania zboża przeciw śniedzi

BAJCE DUPUY'a, USPULUN, SINY KAMIEŃ
i FORMALINĘ - - - - - POLECA

NAJSTARSZY MAGAZYN FARB
O. T. WINKLERA Syn
Lwów, Rynek 28 tel. 19-96.
31732

WPISY do prywatnego Seminarjum nau-
czycielskiego z prawem publicz.
ANNY RYCHNOWSKIEJ

Lwów, Chorażczyzna 15, przyjmuje Dyrekcja od
9-tej do 11-tej i od 4-tej do 5-tej. 32454

NA CZAS „TARGÓW WSCHODNICH”
udziela 5% opustu z niskich cen wystawowych
znany P. T. Publiczności pierwszorzędnym Magazyn
obuwia R. REICH, Lwów, Plekarska 8. 3392

Lwowski Instytut Muzycz. UL. SOBIESKIEGO 4.

Wpisy na specjalne kursy, obejmujące wszel-
kie teoretyczne i praktyczne przedmioty w za-
kresie wymaganych przy państw. komisjach
egzaminacyjnych dla kandydatów na nauczy-
cieli muzyki. — Dział teoretyczny prowadzi:
prof. W. ADAMCZAK, Dr. muz. S. BARBAG
i Dyr. W. BARWINSKI.

Wpisy na KURS PRZYGOTOWAWCZY do egza-
minu kwalifikacyjnego Związku artystów scen
polskich dla kandydatów na artystów scen
polskich dla kandydatów na artystów opery
i operetki. — Kierownik prof. St. Tarnawski,
reżyser opery lwowskiej. 3134

WYKWINTNE
KAPELUSZE DAMSKIE
MAGAZYN „EMILJA” ULICA SIENKIE-
WICZA 2. 3421

NAJMODNIEJSZE
RAGLANY I PŁASZCZE TRENCHCOAT
(BURBERRYS), KURTKI LODENOWE I
SKÓRZANE, KAPELUSZE, BIELIZNĘ, OBU-
WIE, KRAWATY po cenach niskich poleca

American-House
— LWÓW —
KOPERNIKA 5 3466
Telef. 44-78.

Wypadek w Tatrach.
ZAKOPANE 14 września. Łodzianin Kar-
mazyn spadł wczoraj z wysokości 30 metrów
z Koziego. Przerażona tym wypadkiem żona
dostała wstrząsu nerwowego. Rannego prze-
wieziono do szpitala. Życiu jego nie zagraża
żadne niebezpieczeństwo.

Poufne narady

przedstawicieli ugrupowań Sejmu i Senatu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warsawa. (j.) Dzień wczorajszy, jako
oficjalny termin zwołania nadzwyczajnej
sesji sejmowej, rozpoczął się w godzinach
południowych poufną naradą przedsta-
wicieli ugrupowań Sejmu i Senatu. W pry-
watnych apartamentach marszałka Rataja
zebrali się posłowie: Głabiński i Zwierzyń-
ski (Z. L. N.), Dubanowicz i Stroński (Ch.
N.), Witos, Kiernik i Dębski („Piast”), Ma-
rek i Barlicki (PPS.), oraz Thugut, a z ło-
na Senatu marszałek Trampezyński i wice-
marszałek Woźnicki, senatorowie Biaław-
ski (ZLN.), Banaszek (N. P. R.), Pozner (P.
P. S.) i Albrecht (Ch. D.).

Na pierwszym planie trzygodzinnej dy-
skusji znalazła się

sprawa zmiany Konstytucji
w kierunku przyznania Sejmowi prawa roz-
wiązalności na podstawie własnej uchwały.
Marszałek Trampezyński oświadczył
się przeciw stawianiu tej sprawy jako
jednej z najpilniejszych na porządku
dziennym.

a to ze względu na jej nieaktualność spo-
wodowaną bliskim już zakończeniem ka-
dencji ciał ustawodawczych, oraz ze wzglę-
du na brak zgodności w tej sprawie między
stanowiskiem Sejmu i Senatu. Do poglądu
tego przychyliła się większość obecnych,
jedynie przedstawiciele PPS. domagali
się sta-
wczemu załatwienia powyższej
sprawy.

Ostatecznie postanowiono dyskusję w tej
materii odroczyć i porozumieć się co do
niej jeszcze raz później.

W toku dalszych obrad zgodzono się na
to, że

Sejm zajmie się przede wszystkim spra-
wami, zalegającymi z ostatniej jeszcze
sesji

i że uczynione będą kroki celem osiągnię-
cia porozumienia w sprawach spornych
między Sejmem i Senatem.

Obszerną dyskusję wywołała
sprawa zarządzeń Prezydenta Rzplitej,
zwołujących nadzwyczajną sesję obu izb u-
stawodawczych. Zdaniem przedstawicieli

ugrupowań, które brały udział w wczoraj-
szej naradzie, oba te zarządzenia ustala-
ją termin zwołania izb ustawodawczych pó-
źniejszy, niż to przewiduje Konstytucja. —
Celem więc przedstawienia tych zastrzeżeń,
uchwalono zwrócić się za pośrednictwem
marszałków Rataja i Trampezyńskiego do
Prezydenta Rzplitej.

Istotnie w godzinach popołudniowych
obaj marszałkowie udali się do Prezydenta
Mościckiego i na krótkiej audiencji — jak
stwierdza komunikat prezydów Sejmu i Se-
natu — złożyli oświadczenie, że zarządzenie,
zwołujące sesję nadzwyczajną od 13, względ-
nie 22. bm., a więc po upływie dwutygodnio-
wego okresu czasu, nie dażąc się pogodzić z
postanowieniami artykułu 25 konstytucji. Po-
dobno p. Prezydent Rzplitej wysłuchał tego
oświadczenia w milczeniu, poczem rozmowa
zeszła na inne tory.

O godz. 6-tej wieczorem zebrał się kon-
went seniorów, który po krótkiej dyskusji
uchwalił

zwołanie pierwszego posiedzenia Sejmu
na poniedziałek 19. bm. godz. 4-ta popo-
łudniu.

Porządek dzienny tego posiedzenia będzie
identyczny z porządkiem wyznaczonym na
338 posiedzenie Sejmu z dnia 15. lipca br.,
które — jak wiadomo — nie doszło do skutku
z powodu zamknięcia sesji sejmowej. Na po-
rządku dziennym poniedziałkowego posie-
dzenia znajdują się więc trzecie czytania pro-
jektu samorządowego dekretu prasowego i
zmiany ustawy o wydawaniu dziennika roz-
porządzeń.

Ogólny wynik dnia wczorajszego dla
obecnej sytuacji parlamentarnej
nie stawia wcale pomyślnych horosko-
pów dla przyszłej współpracy izb ustawo-
dawczych z rządem.

Demarche marszałków Rataja i Trampezyń-
skiego, oraz demonstracyjny powrót do toku
przerwanych w lipcu prac sejmowych stan-
wią raczej utrwalenie i dalsze pogłębienie
konfliktu pomiędzy naszymi ciałami ustawo-
dawczymi a rządem.

Sensacyjne wiadomości

w sprawie zaginionego gen. Zagórskiego.

List generała. -- Uwięziony na Westerplatte w Gdańsku?! -- Co
mówią w tej sprawie sfery rządowe.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) W ciągu dnia wczoraj-
szego pojawiły się w stolicy prawdziwie
sensacyjne wiadomości w sprawie zaginio-
nego gen. Zagórskiego. Oto zarząd funduszu
zapomogowego dla wdów i sierót po pole-
głych lotnikach

otrzymał od generała Zagórskiego list, pi-
sany własną jego ręką,

o treści następującej: „Przy niniejszem za-
łączam wrzesniową ratę w kwocie 40 zł.”
List nie zawierał ani daty, ani miejsca, skąd
był pisany. Natomiast
na kopercie znajdował się znaczek stemplo-
wy poczty gdańskiej z datą 12. IX. 1927.

Wiadomość powyższa znalazła całko-
wite

potwierdzenie ze sfer urzędowych.
List taki faktycznie istnieje i niema naj-
mniejszej wątpliwości co do jego pochodze-
nia, gdyż
badania ekspertów ustaliły jego autentycz-
ność.

List oddano władzom śledczym, a mis-
trowi

cie pplk. Piątkowskiemu, szefowi żandarmer-
ji korpusu warszawskiego.

Autentyczność listu potwierdza jeszcze
okoliczność, że gen. Zagórski jeszcze pod-
czas pobytu swego w więzieniu na Antokolu
przysyłał co miesiąca wkładki na fundusz
zapomogowy dla wdów i sierót po pole-
głych lotnikach na ręce swej rodziny w
Warszawie, która następnie przekazywała
te wkładki do zarządu funduszu, mieszczą-
cego się w gmachu Ministerstwa spraw
wojskowych. W sierpniu gen. Zagórski
wkładki nie nadesłał, a stało się to z tego
powodu, że w dniu 6 sierpnia zaginął.

Rodzina generała nie była dotychczas
wzywana do stwierdzenia autentyczności na-
desłanego obecnie listu i do udzielenia ja-
kichkolwiek wyjaśnień.

Na podstawie pierwszej wiadomości o
nadejściu listu od gen. Zagórskiego warsza-
wska „Rzeczpospolita” wydała wczoraj póź-
nym wieczorem dodatek nadzwyczajny, w

którym stwierdza, że gen. Zagórski znajduje się na Westerplatte w Gdańsku, gdzie mieszczą się polskie składy amunicyjne, i że

został tam ukryty wbrew swej woli.

Jedynie dzięki przypadkowi, oraz dzięki temu, że zdołał wmówić w swych niedośpytnych dozorców, że list, nie zawierający ani miejsca ani daty, wysłany dalej do instytucji rządowej oraz poświęcony tak szlachetnej sprawie, jak pomoc dla wdów i sierót po poległych lotnikach, nie dekonspiruje więzienia —

udało się gen. Zagórskiemu przesłać do Warszawy znak życia o sobie. „Rzeczpospolita” ręczy honorem pisma, że władzom śledczym znane jest doskonale miejsce, gdzie osadzony jest gen. Zagórski. Natomiast ze sfer urzędowych stwierdza, że gen. Zagórski nie przebywa wcale na terytorjum Gdańska i nie jest tam uwięziony na Westerplatte, oraz że wogóle nie jest ukryty lub przytrzymany, lecz korzysta z całkowitej wolności, a władze śledcze posiadają wiadomość o prawdziwym miejscu jego pobytu.

Jak donosi dzisiejszy „Głos Prawdy”, posiadający jak wiadomo bliską styczność ze sferami rządzącymi, „Rzeczpospolita” zostanie pociągnięta do odpowiedzialności karnej za podanie alarmującej wiadomości insynuującej przytem władzom ukrywanie generała Zagórskiego.

Warszawa. (AW.) Jak informuje „Rzplita” wydział prasowy Kom. rządu na m. Warszawę polecił skonfiskować dodatek nadzwyczajny tego pisma zawierający informację o rzekomym liście gen. Zagórskiego, jednakże decyzja ta z polecenia czyn

ników decydujących została uchylona. — O godz. 12-tej w nocy w Komisarjacie rządu toczyć się miała dyskusja nad powtórna konfiskata. Postanowiono ostatecznie pisma nie konfiskować.

Warszawa. (AW.) „Rzplita” podaje nowe szczegóły w sprawie głośnego „listu” gen. Zagórskiego, próbując dowieść, że nie tylko list stemplowany był w Gdańsku, ale i sam generał przebywa w wolnym mieście na Westerplatte. „Głos Prawdy” zaprzecza tym twierdzeniom, dowodząc, że gen. Zagórski nie tylko nie jest więziony na Westerplatte, ale wogóle nie znajduje się na terytorjum wolnego miasta. Władze śledcze interpelowane około 2-giej po północy w sprawie gen. Zagórskiego w związku z informacjami, umieszczonymi w dodatku nadzwyczajnym „Rzplitej” oświadczyły, że śledztwo zajęło się tą sprawą biorąc pod uwagę wiadomości rzeczonego pisma. Nawiązano porozumienie telefoniczne z Gdańskiem, jednak oficer inspekcyjny wydziału wojskowego Komisarjatu Generalnego Rzplitej odpowiedział, że Zarząd składów amunicyjnych na Westerplatte nie jest poinformowany o pobycie gen. Zagórskiego.

Jak donosi „Kurier Pol.” pułk. Piątkowski, prowadzący dodatkowe dochodzenia w sprawie gen. Zagórskiego, udał się wczoraj późnym wieczorem samolotem do Gdańska. —

Warszawa. (j.) W dniu dzisiejszym odprawione zostaną we wszystkich kościołach Gdańska, Brzeszcza, Nowego Portu, Oliwy i Sopot, msze na intencję gen. Zagórskiego. Również zapowiedziano takie same nabożeństwa w kościołach Gdyni, Pucku, Helu, Weicherowa, Kartuzów i Tczewa.

Na żołdzie niemieckim.

Kompromitacja posła Korfatego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Jak donosi „Głos Prawdy”, na posiedzeniu zarządu chrześcijańskiej demokracji w Katowicach część członków zarządu wystąpiła z żądaniem, aby poseł Korfanty złożył godność prezesa zarządu i swój mandat poselski. Jako motyw podano, że poseł Korfanty bierze pieniądze od przemysłowców niemieckich, a praktyki tego rodzaju kompromitują nie tylko samego Korfatego, ale również stronnictwo, które reprezentuje jako prezes.

Równocześnie to samo pismo zaznacza, że niemiecki związek przemysłowców górniczych i hutniczych (Berg und Hüttenverein) subsyduje w dalszym ciągu organa prasowe posła Korfatego, „Polonję” i „Rzeczpospolitą”, przyczem

pierwsze z tych pism otrzymuje stałą miesięczną dotację 20.000 zł., drugie 15.000 zł.

Podwyżka taryfy telefonicznej o 50 procent.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Minister poczt i telegrafów zamierza od 1. listopada br. podwyższyć o 50 proc. taryfę telefoniczną abonamentową we wszystkich miastach, w których telefony podlegają zarządowi ministerstwa. Taryfa ta od 1924 r. nie była jeszcze podwyższana. Zamierzona przez ministerstwo poczt i telegrafów podwyżka taryfy nie dotyczy miast, w których eksploatację telefonów prowadzi Pusta.

Od 1. stycznia 1928 r. ma być poddana rewizji ogólna taryfa telefoniczna, a więc telefonów abonamentowych, międzymiastowych i budowlanych (tj. nowych instalacji). W wyniku tej rewizji mają być przedstawione ewentualne wnioski co do podwyższenia także tych taryf. Spodziewają się, że jedynie taryfa telefoniczna budowlana nie zostanie podwyższona.

Krwawa tragedia małżeńska.

Zastrzelił żonę i siebie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) W Zakopanem rozegrała się wczoraj krwawa tragedia małżeńska. Pochodzący z Lublina urzędnik Adam Pomiński przybył mianowicie rannym pociągami do przebywającej w Za-

kopanem żony swojej, Eugenji, młodej i urodziwej 20-letniej kobiety. Pomiędzy małżonkami przyszło do sprzeczki, w czasie której

Pomiński dobył rewolweru i strzelił do żony.

Trafiona celnym strzałem w serce, Pomińska padła trupem na miejscu. Zanim domownicy mogli się zorientować,

zabójca skierował lufę rewolweru w skroń i celnym strzałem odebrał sobie życie. Przyczyna tej tragedii małżeńskiej nie jest narazie wyjaśniona. Wiadomo tylko, że Eugenja Pomińska, po 10-miesięcznym pożyciu z mężem, porzuciła go i mieszkała od tego czasu u swojej siostry w Zakopanem. Pomiński czynił zabiegi, aby skłonić swą żonę do powrotu, jednakże nie chciała się ona na to zgodzić. Zapewne więc na tem tle przyszło do katastrofy.

Wyroki śmierci.

Kowno, 13 września. (Pat.) „Ljetuva” donosi: W Taurogach polowy sąd wojenny rozpatrywał sprawę sześciu przywódców powstania, a mianowicie: Wuzenisa, Podarasa, Wlaciali, Palikasa, Purnikijsa i Kauślakasa. Sąd ustalił ich winę i skazał na karę śmierci. Dziś rano wyrok został wykonany.

Sąd doraźny nad szpiegiem

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) W Toruniu odbędzie się sąd doraźny nad porucznikiem Kopalą, który oskarżony jest o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Śledztwo ustaliło ponad wszelką wątpliwość łączność oskarżonego z wywiadem wojskowym niemieckim. Porucznika Kopalę aresztowano w chwili, gdy na dworcu kolejowym w Toruniu wsiadał do pociągu, aby udać się do Gdańska w celu doręczenia tam zebranego materiału szpiegowskiego. Porucznik Kopala, któremu grozi kara śmierci, pochodzi z Małopolski i jest ojcem trojga nieletnich dzieci.

Za wykroczenia przeciw obyczajności.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) W Kopaczynie w Poznaniu aresztowano rolnika Ottona Kurzwęga, założyciela i kierownika sekty „Zielonozwiązkowców” (Pfingst - Gemeinschaft) i rozwiązano to tow. Śledztwo mianowicie ustaliło, że działalność powyższej sekty naruszała ustawę karną, gdyż pod pokrywką praktyk religijnych dopuszczano się tam wykroczeń przeciw obyczajności.

WARSZAWIE CHCA POŻYCZYĆ 10 MILJ. DOL.

Warszawa, 13 września. (AW.) Dom bankowy „Stone, Webster and Blodget” złożył magistratowi ofertę na pożyczkę w wysokości 10 milionów dolarów.

KONKURS PIĘKNOŚCI A DUCHOWIEŃSTWO.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Na skutek sprzeciwu duchowieństwa nie mógł się odbyć w Rybniku konkurs piękności, który zamierzono tam urządzić z okazji i na dochód „Tygodnia lotniczego”.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wypadek automobilowy.

(d) Ulicą Kazimierzowską przejeżdżało auto osobowe nr. 8055, któremu kierował szofer, Wł. Zieliński, zam. przy ul. Kasztelańskiej 11 a. W chwili, gdy auto to w kierunku ulicy Gródeckiej przejeżdżało obok realności 12, nagle jakiś chłopak usiłował przebiec przez jezdnię. Uczynił to tak niespodzianie, że nie było mowy o możliwości powstrzymania auta.

Skutkiem tego chłopak dostał się pod koła i doznał potłuczenia głowy. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala. Nazywa się on Zygmunt Lechner i liczy lat 15.

Sensacja, która spaliła na panewce.

Policja nie była w czasie rumacji przy ul. Traugutta. Chłopak Didyk zmarł naturalną śmiercią. — Wykazała to sekcja zwłok.

(d.) Jak to już donieśliśmy, żywieli, pozostające ustawicznie w konflikcie z policją, usiłowały z okazji przeprowadzonej rumacji Didykowej, dozorczyńi domu przy ulicy Traugutta l. 1, zrobić sensację i zemszczyć się na policji przez dokuczenie jej pogłoskami o pobiciu chłopaka przez policjantów. Kuta naprędce zemsta, pozostała jednak bez rezultatu, a cała sensacja spaliła na panewce.

Jak wiadomo, 14-letni Stanisław, syn wyrugowanej Didykowej, trzeciego dnia po rumacji zachorował i umarł w szpitalu. Z tego powodu puszczono w obieg pogłoskę, że w czasie rumacji jeden z posterunkowych rzekomo pobił go, a następnie potrafił tak fatalnie, że chłopak upadł na bruk, doznał złamania czaszki i umarł.

Sprawą tą zajęła się wojewódzka komenda policji państwowej i poleciła nadkom. Brożyńskiemu przeprowadzenie ścisłych dochodzeń. Celem przesłuchania zgłosiło się prawie 100 świadków, obecnych w czasie rumacji, wśród których było wielu osobników karanych i ustawicznie mających z policją do czynienia. Mimo wszystko trudno było stwierdzić, aby posterunkowi kogoś pobili w czasie rumacji, jakkolwiek ta odbywała się w dzień rano i w obecności setek oczu.

Przesłuchana Didykowa sama zaprzeczyła, jakoby syna jej pobito. Zeznała ona, że niedawno temu zmarły jej syn Stanisław zachorował na szkar-

latyne. Didykowa nie wołała lekarza z obawy, aby syna nie zabrano do szpitala. Leczyła go sposobem domowym. Skutkiem tego od Stanisława zarazili się jej dwaj synowie. Tak więc zmarły Stanisław nie był należyście wyleczony, a straszna choroba w jego organizmie pozostawiła swoje zarazki.

Wczoraj przedpołudniem w zakładzie medycyny sądowej przeprowadzono sekcję zwłok śp. Stanisława. Czynności tej dokonali lekarze dr. Piro i dr. Dawidowicz przy pomocy prokuratora Jaworskiego, w obecności prof. dra Sieradzkiego, sędziego śledczego radcy Witoszyńskiego, szefa urzędu śledczego nadkom. Parylewicza, oraz prokuratora Lipsza.

Sekcja zwłok wykazała, że śp. Stanisław zmarł śmiercią naturalną, która wcale nie nastąpiła wskutek jakichś urazów wewnętrznych, to znaczy od uderzenia. Zapalenie mózgu powstało skutkiem choroby infekcyjnej (w tym wypadku szkarlatyny). W czasie sekcji na ciele nie znaleziono żadnych znaków od pobicia lub uderzenia, ani też nie stwierdzono złamania czaszki.

Jak widzimy, wynik sekcji w zupełności pokrywa się z zeznaniami Didykowej, złożonymi w policji.

Tak więc sprawa została w zupełności wyjaśniona i nie zachodzi dalsza potrzeba słuchania świadków w kierunku pobicia zmarłego przez posterunkowych.

ności pod l. 1 przy ul. Czarnieckiego i udzielić konsensu Józefowi Nowackiemu na skanalizowanie realności pod l. 63 przy ul. Gródeckiej.

Mownica publiczna.

KILKA UWAG POD ADRESEM KURATORJUM LWOW.

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego nasuwa się szereg kwestyj, które wymagają jasnej i wyraźnej odpowiedzi. Należy do nich sprawa uczniów tych zakładów prywatnych, które utraciły prawo publiczności. Zakłady takie, których we Lwowie jest kilka, miały jeszcze w ubiegłym roku prawa gimnazjów państw., a nie otrzymawszy go na rok obecny, po większej części zostały zlikwidowane.

Cóż mają począć teraz ich uczniowie?

Zdawałoby się, że wychowankowie tych gimnazjów prywatnych, których poziom wiedzy został w roku ubiegłym uznany za zadawalający na tyle, by te zakłady postawić na równi z państwowymi — powinni być obecnie przyjęci, bez wielu utrudnień do gimnazjów państw. Przecież jeszcze w roku ubiegłym wizytacja inspektorów stwierdziła, że nauka prowadzona jest odpowiednio, a świadectwa nie są świetnym papierem, lecz zaświadczeniem rzeczywistej pracy. Że tak być powinno, każe sądzić zdrowe rozumowanie. Lecz niestety dzieje się inaczej. Uczniowie są poddawani ostrym egzaminom, przy których często ci, co uzyskiwali, na świadectwach z klanzulą prawa publiczne, dobre noty, — bywają zakwalifikowani... o kilka klas niżej.

Tak być nie powinno. Jak — pomimo upływu długiego czasokresu — nie traci ważności świadectwo maturalne tak po upływie 2-miesięcznego czasokresu nie może tracić wartości ocena kontrolowana i sankcjonowana przez wizytatorów, wysłanych z ramienia Kuratorium.

Jedynym słusznym rozwiązaniem sprawy byłoby, by świadectwa z tego roku, w któ-

rym dany zakład ostatnio miał prawo publiczne — było uznane za kwalifikujące do przejścia do klasy następnej gimnazjum państw.

Może Kuratorium zechce wglądać bliżej w tę sprawę i wyda dyrekcyom odpowiednie wskazówki, idące po linii słuszności.

Obserwator.

Zbiór znaczków pocztow. cara ros. na licytacji.

(b) W Londynie wystawiony zostanie na licytacji zbiór znaczków pocztowych cara rosyjskiego. Zbiór ten wystawiono przed dwoma laty na sprzedaż w Nowym Jorku, ale nie znalazł się nabywca. Ciekawe jest tylko, kto ma prawo do sumy uzyskanej ze sprzedaży, bo katalog nie wymienia zupełnie nazwiska sprzedawcy.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 14. września.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8'93.

Kronika bieżąca.

15

WRZEŚNIA

CZWARTEK

rz. kat.: Nikodema,
gr. kat.: Mamanta.

Temperatura w dniu 14. września o godzinie 8-mej rano: + 14° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Środa: Księżna Cyrkówka.

Czwartek: Don Pasquale. Premjera.

Piątek: Książę Niezłomny.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Środa: Ck Emeryci.

Czwartek: Adieu Mimi.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

W środę 11 bm. teatr zamknięty z powodu czyszczenia sali.

Czwartek 15 bm. „Pożegnalny wieczór” Waszkowicza.

KINOTEATRY:

APOLLO: Kurjer carski.

CHIMERA: Żywa maska.

FATAMORGANA: Czarny Orzeł.

GRAZYNA: Pieśń miłości.

KOPERNIK: Dzielny wojak Szczapa na carskim balu.

LEW: Lucjano Albertini jako Rinaldo Rinaldini.

MARYSIENKA: Dzielny wojak Szczapa na carskim balu.

PALACE: Księżniczka czardasza.

PASAŻ: Złota otchłań. Tom Mix.

UCIECHA: Nędznicy.

TEATR WIELKI daje dziś jedną z najgłośniejszych operetek, cieszących się niebywałym powodzeniem na wszystkich scenach polskich i zagranicznych: Księżna Cyrkówkę Emeryka Kalmana z p. Grabowską w partii tytułowej. Jutro w czwartek występuje teatr z premjera:

„DON PASQUALE”, arcydzieło muzyczne genialnego kompozytora włoskiego, Kajetana Donizetti'ego, tryskająca humorem i dowcipem opera buffo, ukaże się na scenie Teatru Wielkiego we czwartek 15 bm. Przepiękny ten utwór muzyczny, nieustępujący arcydziełom Mozarta i Rossini'ego, wystawia dyrekcja teatrów w zupełnie nowej szacie dekoracyjnej. Inscenizacja opery w stylu „Commedia dell' arte”, została opracowana przez reżysera opery p. J. Zopoth, inne niemiennie przepyszne figury „Commedii” pp.: Okońska, Płóński, Szymonowicz.

Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie pod przewodnictwem komisarza rządu p. Jana Strzeleckiego.

Przeniesienie na własną prośbę w stan spoczynku.

Uchwalono przenieść na własną prośbę w stały stan spoczynku pp.: dra Wiktora Legieżyńskiego, fizyka miejskiego i Józefa Zawistowskiego, wicedyrektora Magistratu. W związku z powyższą uchwałą, uchwalono następnie rozpiścić konkurs zewnętrzny na posadę fizyka miejskiego.

Sprawy finansowo-gospodarcze.

W dalszym ciągu uchwalono: przyjąć dodatkowo zgłoszone przez Polski Bank Przem. we Lwowie, oddział w Krakowie obligi pożyczki miasta Lwowa z r. 1911, łącznej nom. wartości 800. koron do rejestracji i konwersji i wypłacić kupony od tych obligów za czas od 1 lipca 1925 do 30 czerwca br.; zezwolić na sfinansowanie prac pomiarowych, wykonywanych przez katedrę miernictwa Politechn. Lwowskiej i przyznać na ten cel kredyt w wysokości 1357 zł.; kredyt na budowę dalszych 4 baraków dla dokończonych przy ul. Peltewnej w wysokości 550.000 zł.; dodatkowy kredyt 40.000 zł. na antyepidemiczne zarządzenia na miesiąc wrzesień; powiększenie liczby robotników-wózków w zakładzie czyszczenia miasta o 25 osób; wypłacenie zarządowi przytuliska SS. Albertynek na I kw. br. subwencji 2000 zł.; wypłacenie zarządowi przytuliska BB. Albertynów za II kw. subwencji 2000 zł.; — przyznanie dodatkowego kredytu na leki dla ubogich chorych w kwocie 2500 zł.

Konsensy budowlane.

Następnie uchwalono: wydać konsens Jakóbowi Beizerowi na przebudowanie realności pod l. 23 przy ul. Legionów; wydać konsens kurji metr. obrz. orm. na budowę garażu na podwórzu realności pod l. 9 przy ul. Ormiańskiej; wydać konsens Leonowi Mermelsteinowi na budowę garażu w podwórzu realności pod l. 21 przy ul. Panieńskiej; udzielić konsensu konwentowi SS. Opatrzności na nadbudowę II piętra i rekonstrukcję realności pod l. 30 przy ul. Sapiehy; udzielić konsensu Stow. kupców i młodzieży handlowej na nadbudowę stropu w real-

Zamordowanie właściciela dóbr. KURS OGRODNICTWA

Stryl, we wrześniu.

Wielkie wrażenie wywarła tu wiadomość o popełnionem wczoraj morderstwie na osobie śp. Aleksandra Simona, właściciela dóbr, w Baliczach zarzecznym, pow. żydaczowski. Denat zamordowany został wystrzałem z karabinu uciętego, kula trafiła go w piersi i spowodowała momentalną śmierć. Co do przyczyny morderstwa, wysuwała się dwie koncepcje:

Pierwsza, że zamordowany padł ofiarą

klusownika, czy klusowników, którym napierał na pięty. Druga możliwość jest ta, że zamordowany miał w ostatnich dniach otrzymać znaczną sumę z banku. Możliwie, że sprawca, względnie sprawcy o tem mogli wiedzieć i to mogło być przyczyną morderstwa. Energiczne śledztwo zapewne wyjaśni prawdziwy stan rzeczy.

Zamordowany liczył lat 47 i osierocił 2 dzieci.

i Bykowski. Oryginalne nowe dekoracje i kostjomy pomysłu art.-mal. Z. Balka przedstawiają typ staroświeckiej dekoracji kulisowej. Kierownictwo muzyczne spoczywa w niezawodnych rękach kapelmistrza opery Józefa Lehrera.

Oryginalne to przedstawienie poprzedzi Prolog, napisany specjalnie przez znanego poetę Henryka Zbierzchowskiego. — W piątek 16 bm. „Książę Niezłomny“ z p. Strachockim w roli tytułowej.

TEATR NOWOŚCI: Dziś przewyborna, rozśmieszająca do łez, komedia-farsa Fr. Zwiłkońskiego: „Ck. emeryci“ z reż. Dobrzańskim w głównej roli. Jutro w czwartek szampańska operetka R. Benatzky'ego: „Adzie Mimi z kapitalną p. Korabianką w partii tytułowej.

WIECZÓR POŻEGNALNY MARJANA WAWRZKOWICZA. Ceniony artysta teatrów miejskich we Lwowie, p. Marjan Wawrzkowicz, który opuszcza obecnie scenę lwowską i wyjeżdża na występy gościnne na innych scenach, urządza we czwartek 15 bm. wieczór pożegnalny w Teatrze Małym. Udział w tym wieczorze biorą ponadto pani Kazimiera Horbowska, znana zaszczytnie artystka-spiewaczka i p. Artur Müller, kompozytor, autor „Króla Kawy“. Ze względu na sympatię, jaką p. Wawrzkowicz zdobył sobie wśród publiczności lwowskiej, pożegnalny jego wieczór czwartkowy wywołał w mieście wielkie zainteresowanie.

Z TEATRU MAŁEGO. Po ostatnich sukcesach K. Adwentowicza udało się dyrekcji Teatru Matego zatrzymać gości warszawskich jeszcze na jeden dzień, tj. na wtorek 13 bm. — We czwartek 15 bm. pożegnalny wieczór Marjana Wawrzkowicza, ulubieńca publiczności, z udziałem K. Horbowskiej, śpiewaczki operowej i Tadeusza Müllera, znanego kompozytora w naszym grodzie. Bilety w „Orbisie“ plac Marjacki 8.

WOJEWODA LW. PIOTR DUNIN-BORKOWSKI wyjechał dnia 12 bm. w sprawach służbowych do Warszawy — strony przyjmować będzie po powrocie w dniu 16 bm.

UROCZYSTOŚĆ POŚWIECENIA SZTANDARU w Państw. Zakł. wychowawczo-poprawczym dla nieletnich w Przedzielnicy odbędzie się we czwartek dnia 29 bm. według następującego programu: Godz. 8 rano Nabożeństwo wedle obrządku gr. kat. godz. 8:30 nabożeństwo wedle obrz. rz. kat.; uroczyste poświęcenie sztandaru i wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru; przegląd wychowanków zakładowych i defilada; zwiedzanie zakładu i jego urządzeń. O g. 11-iej wspólne drugie śniadanie w miejscowej sali teatralnej. — Uprasza się PT. gości o łaskawe przybycie ile możności na miejsce pociągami popołudniowymi lub wieczornymi już w dniu poprzednim, tj. w środę 28 bm. z tem, że przy pociągach będą oczekiwały konie zakładowe, które też po uroczystości odwiążą PT. gości na stację kolejową Nowemiasto do żądanych przez nich pociągów. W zakładzie będą przygotowane pokoje gościnne. Wszystkie ewentualne prośby i życzenia, pozostające w związku z powyższą uroczystością i gościna, racza PT. goście zgłaszać na ręce sekretarza TOM. p. Tolimira Legockiego, wzgl. na ręce naczelnika zakładu przedzielnickiego p. Jana Olecha.

II ZJAZD P. TECHN. ZRZESZONYCH z okazji 50-letniej uroczystości jubileuszowej P. Tow. Polit. zwołany na 16 17 i 18 bm. do Lwowa, zapowiada się tak pod względem ilości zgłoszonych referatów jakoteż uczestników nader pomyślnie. — Zgłoszone referaty w liczbie 33 opracowane pod hasłem „Praca gospodarcza“ we wszystkich dziedzinach techniki i przemysłu, wygłoszone będą na zebraniach specjalnych sekcji w liczbie 7-ju. Zgłoszenia uczestnictwa napływają ze wszystkich stron kraju. Ze względu na liczne zapytania zawiadamia się, że termin zgłoszeń uczestnictwa przedłużono do dnia 15 bm.

ZARZĄD ZW. STRZELECKIEGO obwód Lwów zwołuje na dzień 18 bm. g. 9 rano w lokalu przy ul. Zielonej 7 walne zebranie członków I-go oddziału, celem ukonstytuowania i wyboru zarządu tegoż oddziału.

AKADEMJA MEDYCYNY WETERYN. we Lwowie. Kandydaci, którzy wnieśli podanie o przyjęcie na I rok studjów w Akad. med. wet. we Lwowie, winni, o ile tego dotychczas nie uczynili, zgłosić się osobiście u rektora w dniu 16 bm. a mianowicie kandydaci o początkowych literach nazwisk A—M o g. 9 rano, zaś N—Ż o g. 17-iej w porządku alfabetycznym. Egzamin wstępny odbędzie się dnia 17 bm. o g. 9 rano. Kandydaci mają przynieść 1 arkusz papieru, bibułę, pióro i atrament i udadza się do sal wedle wskazówek umieszczonych na tablicy ogłoszeń przy bramie.

Z POWODU BUDOWY MOSTU żelazno-betonowego na Szkle pod Krakowcem w km. 67,3 drogi państwowej Nr. 9/7. Lwów-Janów-Jaworów-Krakowiec-Radymno odbywać się będzie przez przeciąg około 6 miesięcy komunikacja kołowa przez obok wykonany objazd z mostem tymczasowym. Przewóz ciężarów dozwolony do 3.000 kg.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

Torebek damsk. i parasoli tylko w Domu Towarowym „Bergera“ PI. TRYBUNAŁSKI 1. — 3361

KOMITET KOLONJI LECZNICZEJ W NIEMIROWIE urządził na cel budowy domu kolonji dwa festyny: we Lwowie w maju — dochód czysty 2591 zł. 63 gr. i w Niemirowie w sierpniu — dochód czysty: 400 zł. 66 gr. razem z odsetkami 300 zł. Pieniądze umieszczono w lwowskim Banku Spółek Zarobkowych na książeczce dol. 1 A. nr. 88.

FREKWENCJA ZWIEDZAJĄCYCH TARGI WSCHODNIE, która w pierwszych kilku dniach po otwarciu miała tempo nieco słabsze, niż w roku ubiegłym, przybiera z każdym dniem następnym coraz bardziej na nasileniu i osiągnęła w niedzielę dn. 11 bm. zeszłoroczną rekordową cyfrę 30.000 osób. W ciągu 8-u dni od otwarcia Targów przewinęło się przez plac wystawowy około 80.000 osób wliczając w to zarówno wycieczki zbiorowe, jak i osoby korzystające ze stałych kart wstępu.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Romana Macka, czeladnika krawieckiego, mieszkającego przy ul. Potockiego 20, za awanturę i nagabywanie kobiet na ulicy, przez co wywołał publiczne zgorszenie; Wasyla Jewicza, pochodzącego z Czechosłowacji, za żebranie; St. Reizera, mieszkającego przy ul. Kościelnej 8, za opilstwo; oraz Marję Cieślińską liczącą 18 lat, za zbieranie wystrzelonych kul na wojskowej strzelnicy.

PROŚBA. Pana, który w niedzielę na poranku w Teatrze Wielkim w garderobie na pierwszym piętrze przez pomyłkę zamienił łaskę, uprasza garderobiana o łaskawą wymianę, gdyż osoba poszkodowana ze względu na wartość pamiątkową łaski żąda jej zwrotu, skutkiem czego garderobiana narazona jest na wielkie nieprzyjemności.

(d) **ZGUBA.** Paulina Pieniążek, zam. przy ul. Ziemiańkowskiego 14, przechodząc przez Wały Gubernatorskie, zgubiła ręczny zegarek z rzeźnikiem.

Za przykładem lat poprzednich, Towarzystwo Gospodarskie we Lwowie, w ciągu zbliżającego się sezonu zimowego, urządza 4-miesięczny kurs Teorii Ogrodnictwa, który trwać będzie od początku listopada r. b. do końca lutego r. p. Zapisy przyjmowane będą, poczynając od 1. października r. b. w Biurze Ogrodniczym Tow. Gospodarskiego we Lwowie, ul. Koperska 20, oficyna prawa, I. piętro, drzwi 6 — w godzinach od 9—12. 3461

(d) **WYPADEK PRZY PRACY.** Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj Katarzynę Kuczmę, liczącą 21 lat, służącą u p. Freya na folwarku w Lelechowce obok Janowa. Młocarnia urwała jej dłoń u lewej ręki.

(d) **POTRĄCONY PRZEZ AUTO.** Ulicą Słowackiego przejeżdżało auto nr. 8535. Szofer tego auta najechał na Jakóba Karnczewę, szeregowca 1 pułku lotn. w Warszawie. Karnczew doznał silnego potłuczenia lewej nogi.

(d) **ZŁOTE RUBLE.** W rzeczywistości przy ul. Łyczakowskiej 14 mieszka Marja Nurkowska, która na swem utrzymaniu ma 16-letniego wnuka, Czesława Droszyńskiego. Wspomniany wnuszek skorzystał ze sposobności i z szafy skradł 5 sztuk złotych 10-rublowek i 2 sztuki po jednym rublu. Jak stwierdzono, ruble dał swemu koleździe Sławkowi Martynowiczowi, zam. przy ul. Skrzyńskiego 14, celem spieniężenia. Martynowicz ruble te sprzedał Welfowi, złotnikowi przy ul. Skrzyńskiego za kwotę 50 zł. Sprawą tą zajęła się policja.

Kradzieże we Lwowie.

(d.) Z przedpokoju mieszkania Józefa Szlachetki przy ulicy Kochanowskiego 14 skradziono kufer z książkami wielkiej wartości.

Na budowie w szpitaliku im. św. Zofji przy ulicy Łyczakowskiej monterowi Stefanowi Chomickiemu, zamieszkałemu przy ulicy Bielowskiego 1. 2, skradziono srebrny zegarek marki „Omega“.

Z kuchni mieszkania Wrońskich przy ulicy Gołaba 1. 3 na szkodę służącej Heleny Gieruli skradziono torebkę ręczną, zawierającą 28 zł. w gotówce i osobiste jej dokumenta.

Natomiast wczoraj policja aresztowała: Jana Henca, bez miejsca zamieszkania za kradzież papieru intrologatorskiego, na szkodę Antoniego Standa, zam. przy ulicy Ormiańskiej 1. 13; Michała Wasylkowa, mieszkającego w Zniesieniu Nr. 89, za kradzież desek obok pałacu arcybiskupa przy ulicy Czarneckiego, którego później pozostawiono na wolnej stopie; Abrahama Schnitzera za kradzież różnych przedmiotów; oraz Leiba Rachelesa, który, będąc zajęty w fabryce wag Gastmana przy ulicy Papińskiej 1. 26, dopuszczał się systematycznej kradzieży części składowych wag, przez co wyrządził szkodę na 5000 zł.

Wreszcie wczoraj w policji notowano kradzieże kieszonkowe. I tak: w wozie tramwajowym „8“ Edwardowi Wydryczowi, chorążemu 6 pułku lotniczego, skradziono portfel, zawierający legitymacje i pieniądze; nieznany sprawca przy kasie Banku gosp. Piotrowi Tarnowskiemu skradł kwotę 5.000 zł. Następnie oddano do aresztów: Franc. Zmudzińskiego, zam. przy ulicy Sieniańskich 1. 12, za kradzież portfela z kwotą 15 zł. z kieszeni Bronisława Korczyńskiego z Pasiek Lesienieckich, oraz Karola Kieselsteina, mieszkającego przy placu Zbożowym 1. 3, za kradzież zegarka złotego w tramwaju na szkodę Maurycyego Fischlera, zam. przy ulicy Sykstuskiej 28.

Zlikwidowanie groźnej szajki kasiarzy.

Nieuchwytna szajka. --- Wynurzenia podchmielonego naprowadzają policję na ślad. --- Kaslarze pod kluczem.

(Od naszego korespondenta.)

Nowy Sącz, we wrześniu. (kap) Wielką plagą całego powiatu nowosądeckiego była groźna szajka włamywaczy kasowych, która grasowała w okolicy od listopada ub. r., dokonując od tego czasu 8 włamań kasowych. Banda ta rozpruła kasę w Powiatowej Kasie Chorych w Nowym Sączu, w urzędzie gminnym w Krynicy, w urzędzie pocztowym i w nadleśnictwie w Muszynie, w nadleśnictwie w Starym Sączu, w tartaku w Rytzu, w Zarządzie zdrojowym w Żegiestowie, ostatnio zaś w urzędzie gminnym w Krynicy.

Wszystkie poszlaki wskazywały na to, iż włamań tych dokonuje jedna dobrze zorganizowana banda, która „pracując“ przy pomocy najlepszych narzędzi, zdołała zawsze zatrzeć ślady za sobą.

Dopiero przed kilku dniami udało się policji wpaść na trop kasiarzy.

Niejaki Orenduch był inkasent Komisyj Zdrojowej w Krynicy, znajdując się w szynku w stanie nietrzeźwym, zaczął się wy-

nurzać zebrany i powiedział między innymi, że w najbliższym czasie zostanie dokonane włamanie do kasy urzędu gminnego w Krynicy-wsi. Gdy rzeczywiście słowa jego się sprawdziły, policja rozpoczęła baczniejszą obserwację Orenducha. W wyniku obserwacji stwierdzono, że Orenduch spotyka się często z niejakim Jaglą, znanym policji złodziejem. Rozpoczęta inwigilacja obydwu podejrzanych, utwierdziła policję w przekonaniu, że Orenduch stoi na czele bandy, która dokonała wszystkich tych włamań. Jagła zaś jest jej członkiem. Po aresztowaniu obydwu policja wszczęła energiczne śledztwo, które naprowadziło na ślad dalszych członków szajki.

Stwierdzono współudział w tych włamaniach niejakiego Studniarczyka, aresztowanego niedawno w Jaśle za rozbicie kasy oraz bandyty Budnika, który został zastrzelony w czasie obławy.

Dalsze wyniki śledztwa trzymane są na razie w tajemnicy.

Pozatem jest zapowiedziany dalszy szereg referatów z rozmaitych działów gospodarstwa krajowego, które jeszcze nie zostały przedłożone Komitetowi Zjazdowemu.

Program Zjazdu obejmuje oprócz obrad:

Dnia 15 września o godzinie 20-tej zebranie koleżeńskie w Hotelu Krakowskim, 16-go września Przedstawienie w Teatrze Wielkim, 17-go września Bankiet w Hotelu Krakowskim, 18-go września Raut miasta Lwowa w ratuszu, 19-go września wycieczki do Zagłębia naftowego w Borysławiu, kopalni soli potasowych w Kaluszu i na linię kolejową Stanisławów - Woronienka.

Sport.

ZAKOŃCZENIE TURNIEJU TENNISOWEGO O MISTRZOSTWO LWOWA.

Turniej Tennisowy o Mistrzostwo Lwowa, rozgrywany na kortach przy ul. Pełczyńskiej, został onegdaj ukończony. Mistrzostwo Lwowa zdobył poraz drugi z rzędu Władysław Kuchar, bijąc po niezwykle interesującej i zaciętej walce Tarnowskiego z Warszawy w stosunku 7:5, 5:7, 1:6, 7:5, 7:5. W pierwszym secie prowadził już Tarnowski 5:0 i 40:15, gdy nagle Kuchar, zebrawszy swe siły, zdołał wyrównać gema i wygrał następnych sześć gemów z rzędu! W drugim i trzecim secie Kuchar gra znowu słabo, poczem z nowym przypływem energii wygrywa ostatnie dwa sety, zdobywając tem samem Mistrzostwo Lwowa.

Dalsze gry dały następujące wyniki:

Gra pojedyncza panów z wyrównaniem: Lantner-Selzer 6:3, 6:1, Głazewski-Lantner 6:4, 6:2, finał wygrywa p. Tarnowski przeciw p. Głazewskiemu w stosunku 2:6, 8:6, 9:7.

Gra pojedyncza pań z wyrównaniem: I. miejsce zdobywa p. Groblewska walkowerem.

Gra podwójna panów z wyrównaniem: Janelli, Bobrowski-Scottowie 5:6, 6:3, 8:6.

Gra podwójna pań i panów z wyrównaniem: Misiówna, Lassauze-Kowalewska, Tarnowski 2:6, 6:2, 6:2, Rychterówna, Kuchar-Orzechowska, Konopka 6:2, 6:4, finał wygrywa Rychterówna, Kuchar-Misiówna, Lassauze 6:4, 6:1.

Po zakończeniu turnieju przemówił do uczestników turnieju w pięknych słowach wiceprezes Klubu r. Fuchs, dziękując graczom zamiejscowym i miejscowym za ucze-

stnictwo — poczem p. H. Kierska, jako członek Zarządu LKT, wręczyła zwycięzcom nagrody honorowe. — Organizacja zawodów bez zarzutu.

PUCHAR DAVISA W REKACH FRANCJI.

Zwycięstwo Francji, oczekiwane naogół w Europie przyszło jednak dość niespodziewanie. Po pierwszych dwu dniach walk finałowych prowadziła, jak wiadomo, Ameryka 2:1. Francja przegrała w grze podwójnej, w której najbardziej liczyła na zwycięstwo i szanse jej zmalały ogromnie. Tymczasem ani Lacoste ani Cochet, którym przypadło bronić barw swej ojczyzny w tych decydujących rozgrywkach nie zawiedli. Cochet zwyciężył Johnstona 6:4, 6:4, 6:2. Lacoste pokonał zaś Tildena 6:3, 4:6, 6:3, 6:2.

POLSKA — CZECHOSŁOWACJA.

W dniach 17 i 18 bm. odbędą się na nowem boisku AZS-u warszawskiego, między państwowe zawody lekkoatletyczne Polska-Czechosłowacja. Skład naszej reprezentacji został już ustalony i przedstawia się następująco: 100 m. — Szejnach i Dobrowolski, rezerwowi Kasperkiewicz; 200 m. — Szejnach Kasperkiewicz, rezerwowi Dobrowolski; 400 m. — Weiss, Kostrzewski, rez. Korolkiewicz; 800 m. — Kostrzewski, Malanowski, rezerw. Jaworski; 1500 m. — Jaworski, Malanowski, rez. Freyer; 5 km. — Freyer, Sawaryn (lub Sarnacki, przyczem bieg eliminacyjny odbędzie się w Poznaniu) rez. Jaworski; sztafeta 4x400 m. — Weiss, Korolkiewicz, Biniański (lub Meyro), Kostrzewski; 110 m. płotki — Dobrowolski, Trojanowski; 400 m. płotki — Kostrzewski, Korolkiewicz, rezerw. Meyro; skok w dal — Sikorski, Kasperkiewicz; skok w wyż — Frysyczyn, Trojanowski, rez. Meyro; skok o tyczce — Adamczak, Rzepka; kula i dysk — Baran i Górski; oszczep — Smakulski, Dobrowolski.

Skład Czechosłowacji: 100 i 200 m. — Borowicka i Vykoupil; 400 m. — Wolff i Vykoupil; 800 i 1500 m. — Strniste i Schiudler; 5 km. — Nemetzky i Kittl, rez. Kostak; 4x100 m. — Jandera, Dostal, Borowicka, Vykoupil; 4x400 m. — Borowicka, Vykoupil, Wolff i Schindler; skok o tyczce — Votara i Svobla; skok w dal — Hofman i Machan; skok w wyż — Alois i Machan; 110 m. płotki — Jandera i Lipeik; 400 m. płotki — Dostal i Milec; kula i oszczep — Chmelik i Jira; dysk — Jira i Alois. Reprezentację prowadzi kpt. Plichta i inż. Fikl. Drużyna, czeska przybywa do Warszawy w piątek o g. 5-tej.

Zapiski.

DZIEJE JEDNEJ PARTYZANTKI Z LAT 1917-1920. Wiktor Dzierżykraj Stokalski, z przedmową Michała Rollega. Lwów, nakładem autora. Książka niezwykle zajmująca kreśli barwnie i plastycznie dzieje bohaterskich zmagañ na kresach w pamiętnym okresie naszych starć z bolszewikami.

BOY-ZELEŃSKI „W Sorbonie i gdzieś indziej“ — nakładem księgarni Hoesiaka w Warszawie. Są to wspomnienia Boy'a z jego zeszłorocznej triumfalnej objazdki po Francji. Książka posiada wszystkie zalety pióra znakomitego a tak poczytnego autora — bawi, zajmuje, poucza.

Z NOWYCH WYDAWNICTW. Nakładem Drukarni krajowej w Warszawie pojawiła się powieść Balzaca „Kuzyn Pons“ w wybornym przekładzie Boy'a Zelenieckiego.

Nakładem ruchliwej księgarni F. Hoesiaka w Warszawie pojawiły się świeżo następujące książki: Karol Capek „Boża męka“ (tom 2. Biblioteki słowiańskiej w przekładzie Stanisława Alberti) i Jerzy Wolker „Gość w domu“ (tom czwarty tejże Biblioteki).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

50-letni Jubileusz Polsk. Towarzystwa Politechn.

I II Zjazd Zrzeszonych Techników Polskich we Lwowie.

Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie obchodzi dnia 16, 17 i 18 września 1927 roku 50-tą rocznicę swego założenia. Z okazji tego jubileuszu Związek Polskich Zrzeszeń Technicznych zwołał do Lwowa II. Ogólny Zjazd Zrzeszonych Techników Pol., który się odbędzie w dniach 16, 17 i 18 września 1927 w auli Politechniki. Głównym przedmiotem obrad będzie wynalezienie dróg i środków dla podniesienia naszej twórczości, obniżenia kosztów własnych i usprawnienia naszej produkcji w celu zapewnienia samowystarczalności i ułatwienia konkurencji z wytworami zagranicznymi, a zatem nad problemem obecnym najbardziej aktualnym, tzn. „Gospodarstwa pracownia“.

Dotychczas są opracowane następujące referaty: 1. inż. M. Wł. Nestorowicz „Problem drogowy w Polsce i możliwości jego rozwoju“, 2. inż. Maurycy Chorzewski „Przemysł metalowy w Polsce“, 3. inż. S. Sztolzman „Komunikacja kolejowa“, 4. inż. T. Tillinger „Warunki ogólne rozwoju dróg wodnych w Polsce i ich znaczenie tranzytowe“, 5. dr. St. Bartoszewicz „Przemysł rafineryjny w Polsce“, 6. radca Witold Hoyer „Wywóz z Polski produktów rolnych“, 7. August Iwański „Przemysł rolny w Polsce“, 8. Stanisław Małkowski, geolog Państw. Instytutu geologicznego „Podstawy naturalne kraj. przemysłu kamieniarskiego“, 9. inż. Antoni Dziurzyński, prezes Zw. Gosp. Gaz. Zakł. wod. „Stan Gazownictwa w Polsce po uzyskaniu niepodległości“, 10. Zbigniew hr. Żółtowski „Ogólne warunki produkcji rolniczej“, 11. Związek Przemysłu włókienniczego w Polsce „Rzut oka na polski przemysł włókienniczy“, 12. inż. S. K. Drewnowski „Polski przemysł spirytusowy“, 13. prof. Z. Pietruszczyński „Produkcja roślinna w Polsce“, 14. Henryk Wysokiński „Produkcja zwierzęca w Polsce“, 15. dr. Stan. Schätzel „Przemysł naftowy“, 16. inż. Henryk Karpinski „Stan przemysłu papierniczego w Polsce, jego potrzeby i widoki rozwoju na przyszłość“.

OGŁOSZENIA

Widzieliście tandetkę na Targach Wschod.
i przekonaliście się, że po



Łóżka Umywalnie, Stojaki i t. d. Procka!

Dla kupców i ładniejszych gości 20% rabat.

3465

Dr. M. Feuring w chor. wewnętrznych
od 8—10 i od 3—6
PRZEŚWIETLANIE ROENTGENEM
LECZENIE DIATHERMIĄ. — Lwów 33259
Pl. SMOLKI L. 5. (Kino Marysieńka). Tel. 41—59.

Dentysta Marcin Raps

Lwów, Sykstuska 14 33363 powrócił.

LEKARZ SZPITALA POWSZECHNEGO

Dr. MARGIEL EDMUND

ordynuje w chorobach nerw. i wewn. ul. Gliniańska 4,
Lampa kwarcowa — Elektroterapia — Sollux. 3189

Specjalistka chorób skórnych i wener. **Dr. Frisch Sawicka**
b. sekund. Państw. Szpit. Powszech. — powróciła.
Ordynuje dla kobiet od 2—5, WAŁOWA 11. 31243

W chorobach skórnych i wener. dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ordynuje PLAC HALICKI 7 — (nad Ka-
wiarnią Centralną). Telef. 31—30. 31955

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem. 31973

Specjalista chorób wener. i skór. **Dr. I. MUND**
b. sek. szpit. wied. i lwowsk., powrócił i ord. 8—10,
2—6, w niedzielę od 9—1, Lwów, Asnyka 1, róg
ulicy Piłsudskiego (Pańskiej). Tel. 48-01. 3344

Dr. med. Wiktor Jankowski
DENTYSTA

powrócił i ordynuje ulica Hetmańska 1. 10
w godz. od 9—1 i od 3—6. 32275

Specjalista w chor. uszu, nosa, gardła i krtań
Operator Dr. B. SONNENSCHNEIN
Lwów, ul. Akademicka 14, tel. 285 od 11-1 i 3-5. 3281

SZCZYT HYGIENY

Wyroby nożownicze ze stali

**NIE PODLEGAJĄCEJ
RDZY I PLAMOM**

FABRYKA WYROBÓW NOŻOWNICZYCH

JÓZEF HACK Ska z ogr. por.

w Steyer - Górnej Austrii
ZAŁOŻ. w 1875 r. 33252

GENER. REPREZ. NA POLSKĘ
we LWOWIE ul. Akademicka 26

Tel. 5-83 i 6.

Zdolni zastępcy na całą Polskę poszukiwani.

TOREBKI srebrne naprawia systemem
zagranic. znany specjalista
Wolf ulica Sobieskie-
go 1. 2. 3367

Maszyny Młyńskie

Walce, Kaspry, Kamienie, Jagielniki, Tryjery,
Turbiny, Motory ropne Diesla, gazowe, Tran-
smisje. Pasy, Gurty, Gaze, Siatkę, Pompy,
Prasy do dachówek, Olejarnie, poleca na spłaty
Lwów

„PILOT“ ul. Batorego 4.
Tel. 1-79. 3460

OŚWIADCZENIE! — Na ostrzeżenie, podpisane
przez „Veritas“ w dziale ogłoszeń 10. IX. 1927.

Nieprawdą jest, jakobym był kiedykolwiek
urzędnikiem biura reklamacyjnego „Veritas“ i za
nadużycia został oddalony, natomiast prawdą jest,
iż byłem współwłaścicielem tegoż biura i że wsku-
tek nadużyć, popełnionych przez p. Freudenthala
byłem zmuszony spółkę z nim rozwiązać, wreszcie
zaznaczam, iż p. Freudenthal niema prawa używać
nazwy przedsiębiorstwa „Veritas“ i temsamem nie-
ma prawa inkasowania pieniędzy. — Z wysokim
poważaniem **Zusie Słomny.** 33347

SALON MÓD ZOFI
32455

PASAŻ HAUSMANA 7

poleca kapelusze modelowe w wielkim wyborze.

OBRĄCZKI SZCZĘŚCIA 14 KA-
RATOWE

9 zł.

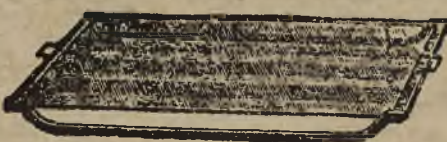
tylko u wy-
twórcy

9 zł.

S. A. Ropschütz, Sykstuska 16.

Okaziciel niniejszego ogłoszenia otrzyma
przy zakupie 5% opustu. 3254

OD RÓŻ WIEKU POWSZECHNIE
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI



LWOWSKA WYTWÓRNIA SIATEK

do łóżek i do ogrodzeń

MICHAŁA MAJKI

we Lwowie, Lindego 7 — dostarcza po cenach
konkurencyjnych, z długoletnią gwarancją. 2937

Termometry lekarskie wypróbowane, pole-
ca po najniższych cenach Op-
tyk **SILBER**, Lwów, Kilińskiego 1. Wydaje oku-
larz. ewikiery dla członków Kasy Chorych. 33343

NIE KUPUJ CIE
sprowadzanej tandety!

Gdyż macie na miejscu towar najprze-
dniejszy i tańszy.



ŁÓŻKA żelazne
i metal. różnych
typów.

ŁÓŻECZKA dzie-
cinne, szafki noc-
ne, umywalnie —
wkłady do łóżek,
wieszadła stojące,
stoliki ogrodowe i
restauracyjne, bidety etc. — Kompletne urzą-
dzenia will i pensjonatów.

DLA P. T. LEKARZY!

Nabyć mogą po cenach fabrycznych: **SZAFY**
i **SZAFKI** na instrumenty lek. — **STOLIKI** na
instrumenty lek. — **UMYWALNIE** lek. z lu-
strem. — **IRYGATORY** na stojakach etc.
Towar pierwszorzędny, na gorąco lakierowany.
Oglądać można bez przymusu kupna od godz.
8-mej rano do 6-tej po południu. 3391

Józef Procko fabryka mebli żelaz.
i metal., Lwów, Ter-
cjarska 10. Tel. 15-88. (boczna Kleparowskiej,
5 minut od przyst. tramw. kościoła św. Anny).

ARMATURY

do kotłów, maszyn, lokomotylli parowych

jakoto: wodowskazy, kurki, oliwajki, manometry,
wentyle bezpieczeństwa, pompy Worthingtona, in-
jektory, rury płomienne, oraz szczeliwa, jak klin-
gerit, sznury asbestowe etc., oraz wszelkie inne
artykuły techniczne dla wszystkich gałęzi prze-
mysłu poleca ze składu tanio 3430

„WENTYL“ Lwów, ulica Gró-
decka 36. Tel. 737.

Do wydzierżawienia
Pierwszorzędna Restauracja

w centrum — na dogodnych warunkach.
Zgłoszenia pod „Restauracja“ do Biura dzienników
i ogłoszeń Scherera, Pasaż Hausmana. 3470

KOSZULE

MĘSKIE: zefirowe Zł. 6.50, — popielinowe
Zł. 10.50, — Słowackiego Zł. 8.50, własnego
wyrobu poleca jedynie 3007

Magazyn ga-
lanteryjny — **STEINBRUCHA**
UL. TRYBUNALSKA 1 (róg Rynku).
Zamówienia z prowincji skutecznie się odwrót.

MOTORY-DIESLA

ropne, benzynowe, elektryczne, turbiny, tokarki,
wiertarki, strugarki, gątry, pompy, kompresory,
maszyny młyńskie, łożyska kulkowe, oraz inne
maszyny na spłaty poleca 2815

„PILOT“

Lwów, ul. Batorego 4. — Tel. 179.

ZARÓWKI oszczędnościowe

oraz wszelkie materiały elektrotechniczne naj-
taniej nabyć można tylko we firmie 3257

„Elektros“, Lwów, Długosza 1.

Koniec sezonu!Książki szkolne
prawie za darmo!Pozostała nam ogromna ilość książek
szkolnych, które sprzedajemy niesły-
chanie tanio.

JAKÓB HÖLZEL, ANTYKWARNIA, RUTOWSKIEGO 12 I RYNEK 29 (W PASAŻU ANDRIOLLEGO). 3455

BLUZKI suknie, — trykotaże
bieliznę, pończochy itp.

poleca najtaniej nowo otworzony magazyn

„GOLF“ul. Kilińskiego 1
naprzeciw okien kawiarni
wiedeńskiej. 3167

SPECJALNY MAGAZYN PŁÓCIEN, BIELIZNY I WYPRAW ŚLUB.

Józef Nowak
LWÓW — PL. MARJACKI L. 6.

Poleca pierwszorzędne towary z fabryk krajowych i zagranicznych:

- SZIFONY na bieliznę, szer. 82 i 90
zm. Z. 2.45, 2.65, 2.85, 3.50, 3.75,
4.—, 4.25, 5.—, 5.50 za metr.
- SZIFONY bez szwu prześcieradłowe
szer. 140, 150, 160, 180 cm. Metr
po 5.—, 5.50, 7.70, 8.50 i 11.50.
- PŁOTKA czysto lniane na bieliznę
szer. 82, 85, 90 cm. 10.50, 11.—,
12.—, 13 i 15.—. Bez szwu prze-
ścier. szer. 150, 160, 180. Zł. 12.50,
14.—, 19.— do 20.— za metr.
- GARNITURY STOŁOWE białe na 6
i 12 osób, adamaszk. do obrabia-
nia i mereszk. po Z. 39.—, 45.—,
50.—, 55.—, 60.—, 63.—, 74.—,
80.—, 90.—, 100.—, 110.—, 120.—,
130.—, 140.— do 300.—.
- GARNITURY KAWOWE i HERBA-
CIANE kolor. i białe ze szlakami
Zł. 30.—, 33.—, 36.—, 42.—, 46.—,
50.—, 57.—, 66.—, 70.—, 75.—,
80.—, 90.—, 110.—, 125.— do 200
- OBUSY na 6, 9 i 12 osób Zł. 19.—
23.—, 28.— i 44.—.
- SERWETY i SERWETKI deserowe
tuzin Zł. 16.—, 27.—, 40.—, 46.—,
52.—, 60.—.
- RĘCZNIKI adamaszkowe i krepowe
tuzin Zł. 36.—, 42.—, 55.—, 68.—,
73.—, 80.—, 86.—, 90.—, 105.—,
115.—, 126.— do 190.—.
- CHUSTKI od nosa, damskie i męskie
batyst. tuz. 12.—, 15.—, 18.—,
22.—, 27.—.
- CHUSTKI płócienn. damsk. i męsk.
tuzin 23.—, 27.30, 33.—, 36.—,
45.—, 50.—, 55.— i 60.—.
- CHUSTKI damskie haftow. i koronk.
tuz. 14.—, 20.—, 24.—, 30.—, 33.—,
40.—, 45.—, 50.—.
- GARNITURY POŚCIELOWE gładkie, mereszk. i haftow. 35.—, 45.—, 55.—,
87.—, 90.— do 125.—. 3987
- TOWARY TYLKO DOBOROWE — WYKONANIE SOLIDNE — CENY STAŁE.
- Zamówienia z prowincji skuteczniam odwrotnie.

- KOSZULE DAMSKIE szifon, perka-
lin. batyst. i opalowe, białe i kol-
lor. po 7.20, 9.—, 10.—, 11.—,
12.—, 14.—, 17.—, 20.— do 25.—.
- KOSZULE NOCNE we wszystkich
rodzajach Zł. 20.—, 22.—, 25.—,
27.—, 30.—, 34.—, 37.— do 50.—.
- GARNITURY dwudzielne i trój-
dzielne Z. 25.—, 30.—, 36.—, 45.—,
54.—, 62.—, 70.— do 110.—.
- KOMBINACJE koszulkowe i halko-
we Z. 12.—, 14.—, 15.—, 17.—,
19.—, 21.—, 23.— do 45.—.
- KOSZULE MĘSKIE (Marka Lew)
białe pik. 18.—, 22.—, 25.—, 27.—
30.—.
- KOSZULE MĘSKIE kolor. zefir. i
popeln. z mank. i 2 kołnier. Z.
22.—, 27.—, 30.—, 31.50.
- KOSZULE NOCNE 18.—, 24.—.
- KALESZY dymkowe i zefirowe
10.—, 13.—, 15.—.
- KOŁNIERZE i MANKIETY (Marka
LEW) stałe w najnowszej fasonach
- PONCZOCHY damskie fil de cosse
i jedwab. najlepsza jakość, wszyst-
kie kolory Z. 4.50, 5.50, 7.—,
8.50, 10.—, 15.—, 20.—.
- SKARPEKI męskie, przedz. flor. i
jedwab. 1.50, 2.50, 3.20, 3.60, 4.—,
5.—, 6.—, 7.—.
- PONCZOSZKI patent. I-a w 11 wielk.
czarne i kolor. od 2.60 do 5.70.
- REFORMY Fildecos. 7.50, 10.—, 15.—
jedwab. 10.—, 16.50, 21.—, wełn.
20.—, 23.—, 26.—, 28.— i 30.—
wełn. z jedw. 22.—.
- KOMBINACJE trykot. jedw. 12.50
i 18.—.
- ORYGIN. BIELIZNA Dr. JAEGERA

„ROBUR“

Związek Kopalń Górnośląskich w Katowicach

poleca węgiel górnośląski I. kategorii z głębokich kopalń dla celów
opałowych i przemysłowych, oraz koks i brykiety. Produkcja: 1/3
część ogólnego wydobycia na Górnym Śląsku. — Biuro sprzedaży
na Wschodnią Małopolskę: 33258**„SILESIA“**

SPÓŁKA WĘGLOWA z OGR. ODP.

Lwów, ul. Legionów 1, Tel. Nr. 6-98, 18-31, 20-50, 40-90.

Wystawiamy na „Targach Wschodnich“ w Pawilonie Centralnym.

Wolne posadyWYTWÓRNI BIELIZNY
H. ICKOWICZ KRASICE-
KICH 7. — POSZUKUJE
ZDOLNYCH SZWACZEK,
DO SZYCIA BIELIZNY U
SIEBIE W DOMU ZA DO-
BREM WYNAGRODZE-
NIEM. 33304DAMSKIEGO fryzjera lub
fryzjerki przyjmie zaraz;
pierwszorzędna siła zos-
tała. — Zgłoszenia La-
mensdorf, Borysław. 3453.LEPSZA służąca poszuki-
wana: Richter, Wronowska
22. 33308.SŁUŻĄCA do wszystkiego
pierwszorzędna siła zos-
tała natychmiast przyjęta;
Lustigowa, Sienkiewicza 11
33341.POSZUKUJE kucharkę-gos-
podynię; Dr. Aszkenez;
Kosiński 18 od 5-7. 33344
KTORA z intelig. omory-
tek miłaby przyjemność
być samodzielną gospody-
nią w gospodarstwie wiel-
kiem pod Lwowem! Li-
stowo zgłoszenia pod
„Wdowiec“ do Adm. Wie-
ku. 33348.POTRZEBNA dziewczyna
chrześcijańska do nauki
krawiectwa; Zimmerman,
Słoneczna 25. brama 4. —
33352.BUCHALTERA (KE) po-
szukujemy; Guterman, Sy-
kstuska 14 między 9-10. —
33351.POSZUKUJE natychmiast
podręcznej panny lub pa-
ni do meskiej roboty kra-
wieckiej; Zygmunt Schla-
gel, Lwów, Słoneczna 34.
33313.KRAWCZYNIĘ tylko sa-
modzielną poszukuję przy-
watnie; Zyblikiewicz 27.
w podwórzu. 33317.SŁUŻĄCA do wszystkiego
przyjmie zaraz; Wszystkie
15. III. piętro na prawo. —
33311.DZIEWCZYNKĘ poszuku-
je Pracownia Sztuki Sto-
sowanej i bielizny ul. Mił-
kowskiego 11. Zgłoszenia
od 3-5 tej. 33326.ZARZĄDCZYNIA domem na
wsi inteligentnej poszuku-
je Dr. Horowitz; Sykstus-
ka 1. Zgłosić się należy
7 i 28 bun. między 8-9 lub
3-4. 33338.CHŁOPCA do terminu —
przyjmie piekarnia Józefa
Wachsa w Trembowli. 3451FABRYKA pantofli, ulica
Wronowska 4, przyjmie
jeszcze kilka robotniczo-
nych w szyciu i owikowa-
niu. 33167MŁODA kucharka dobrze
polecana, do sprzątania i
pokoju i kuchni na do-
brych warunkach zostanie
przyjęta; Dr. Penzlar, Syk-
stuska 56. 33159KUCHARKĘ z dobrą
świadectwami i praniem
przyjmie; Manelska, Sze-
ptyckich 10. 33144POTRZEBNA służąca mło-
da, zdrowa do wszystkiego
z gotowaniem, trzy osoby;
świadectwa konieczne. Ul.
Mączna 20. prawy parter.
33068PIERWSZORZĘDNA mani-
kurzystka zostanie natych-
miast przyjęta. Zakład fry-
zjorski Rejtana 2. 33074PANNA pisząca biegle na
maszynie, może mieć pra-
cę zaraz. Janowska 105 —
właściciel. 33012POTMAJSTRZY energicz-
ny, z praktyką i dobrą
świadectwami potrzebny
zaraz. Zgłoszenia: Dwer-
nickiego 52, I. p. 33240POSZUKUJE pielęgniar-
ki lub lepszej niani z dobre-
mi poleceniami do dziecka
rocznego. Zgłoszenia mię-
dzy 3-4 popołudniu Dr.
Vogelfängerowa, Bourla-
da 3. 33354.POSZUKUJE się akwizy-
tora (torki) mogących dać
odpowiednie gwarancje do ka-
lendarza. — Zgłoszenia
„Piast“ Sykstuska 58a —
godz. 9 do 1-jej. 33355.FRYZJERA damskiego i
fryzjerkę przyjmie zaraz;
„Anita“ Kosiński 6. 33357POSZUKUJE natychmiast
chłopca do praktyki; Za-
kład Fryzjorski, Zygmun-
towska 14, Thnr. 33358.POSZUKUJE się szweico-
wa zdolnego na stałe; Gró-
decka 41. Marissz. 33359PANIE intel. rutynowa
do dziecka przyjmie. Od
4-6-jej Opalowa, Gróde-
cka 62, II. p. 33370.„FARMACJA“ ul. Piekar-
ska 1a, poszukuje siły biu-
rowej, piszącej biegle na
maszynie. Dokładna zna-
mość języków: polskiego
i niemieckiego wymagana.
33344SŁUŻĄCA do wszystkiego.
potrzebna. Sykstuska 44 —
II. piętro, na prawo. —
33296.SŁUŻĄCA z dobrą swia-
doctwami zostanie przyje-
ta. Klapper, Batorego 80,
Księgarnia. 33293.MALARZ poszukuje mło-
dej, ładnej modelki. Listy
nieanonimowe z pełnym
adresem składać w Adm:
Wiek pod „Modelka“. —
33273MODELKI potrzebne. Zgł-
szenia ul. Snopkowska 47
parter na lewo, drzwi 1^a
od 10-12. 33268PIEKARNIA Janowskiego
Żółkiewska 137, przyjmie
rozwoźcę zawodowego
za kaucją. 33229POTRZEBNA zdolna ma-
nikurzystka na wyjazd do
Zamościa natychmiast. —
Wiadomość: ul. Zamaryn-
owska 23, Gruntuch. 33226POSZUKUJE dziewczynę
do cukierki. Leona Sapie-
hy 15, Lwów. 33214POKOJOWA na wyjazd
tylko z długoletnimi świa-
doctwami potrzebna. Zgł-
szenia ul. Obozowa 2, —
drzwi 5, od godz. 4-6 po
południu. 33247.STATECZNA służąca do
wszystkiego, zarazem i do
dwulitnego dziecka, bez
obowiązku gotowania, ty-
lko z dobrą świadectwa-
mi, poszukiwana. Wiado-
mość: Piekarska 55, parter
na prawo, od 3-5. 33283.POTRZEBNA dziewczyna
do kuchni. Leona Sapiehy
37, Mleczarnia. 33284.POTRZEBNA uczennica do
pracowni sukien damskich
Szeptyckich 41. 33285.POTRZEBNA zaraz — do
dworu kawalerskiego gos-
podyni dobrze gotująca.
Zgłoszenia: Zarząd dóbr
Wyłów s. Buiz. 33283.SŁUŻĄCA do wszystkiego.
poszukiwana. — Adwokat
Weiss, Wałowa 21. 33289.ZDOLNA samodzielną pan-
na do szycia poszukiwana.
Kazimierzowska 47, drugie
podwórze, parter. 33295.MANIKURYSTKĘ przyjmie
na dobrych warun-
kach, możliwie z ondulacją
fryzjer Finkel w Lewan-
dowie. 8-go Maja 15. —
32797AGENTKI do sprzedawania
pierników poszukuje Wa-
łowski, Bilińskich 3. 33243

HURT Tel. 19-61. DETAIL

LATARKI karbidowe i straganlar-
skie, KARBID na wagę
sprzedaje najtaniejJakób Rosenman, Lwów — Akademicka 26.
Zamówienia z prowincji wykonuje odwrotnie. 3377**PO ZWIEDZENIU TARGÓW**

nie zapomnijcie 3166 kupując

GRAMOFONY, ROWERY, LATARKI, BATERJE
lub ARTYKUŁY SPORTOWE — oglądajcie Wystawę
FONOSPORT, Gródecka 52.**DO SAMOCHODÓW „PRAGA“**wszystkie części rezerwowe dostarcza Reprezen-
tacja, Lwów, Jagiellońska 7. Tel. 305. 30412**RZEŻBY FIGURALNE**dekoracyjno-sztukatorskie i FIGURY KOŚCIELNE
w różnych rozmiarach poleca**MARJAN SPINDLER**artysta-rzeźbiarz, specjalista zagraniczny
Lwów, ulica Hoffmana 3. 3190**KTO CHCE**znaleźć korzystny zbyt
dla swych produktów
i towarów.**NIECH OGŁOSI**

się natychmiast we

WIEKU**== NOWYM**

najpoczytniejszym

dzienniku krajowym

którego dział reklam

== SOWICIE ==**WYNAGRADZA**

wydatki uczynione

na ogłoszenia.

CZELADNIKOW krawie-
ckich poszukuje pracownia
krawiecka Jagiellońska 15.
33224.

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
umiejąca gotować potrze-
bna. Kopernika 14, II. p.
Pordesowa. 33216.

DZIEWCZYNEK do nauki
i początkami przymię-
Berkowiczowa, Krasiekich
18, II. p. Zgłaszać się
przedpołudniem. 33211.

POSZUKUJE się ogrodnika
żonatego, bezdzietnego,
w wieku do 45 lat, także
jako dozorca do Sanato-
rium na miesiąc zimowy.
Zgłosić się ze świadectwa-
mi osobiste w piątek 18.
września, godz. 5 i pół —
w Towarz. Czynnej Pomocy
Pracowników Pocztow-
ych, Główna Poczta —
II. p., drzwi 12. 33210.

PIERWSZORZĘDNA sa-
modzielną szwaczka — do
białej bielizny, natych-
miast zostanie przyjęta.
Zybkiewicza 5, Dreiter.
33215.

POTRZEBNA służąca do
wszystkiego, umiejąca go-
tować, z dobrymi świadec-
twami, polecana i niaska
do dwóch dziewczynek (2
i 3 lata) z dobrymi świadec-
twami, polecana. Wia-
domość: Chodkiewicza 7 —
II. piętro, drzwi Nr. 10,
od godz. 2-4. 33242.

WYTWÓRNIA Pieników
poszukuje chłopców — do
pracowni. Ogrodnicka 18,
Zamarystynów. 33244.

DZIEWCZYNIA w wieku
16-18 lat, zostaną natych-
miast przyjęte do pracy.
Pierwszeństwo z praktyką
w zawodzie cukierniczym.
Zgłoszenia w czwartek od
11-12 z dokumentami oso-
bistymi w portfelce. —
Branka S. A. Szepel-
skich 28. 33235.

LAKIERNIK do malowa-
nia dachów blaszanych —
potrzebny. Na Błonie 50,
I. p. 33233.

PRZYJME dziewczynę do
dwójki dzieci. Kaufma-
na, Zybkiewicza 22. —
33231.

POSZUKUJE dochodzącą.
Zgłoszenia od 5-tej popo-
łudniem, Kochanowskiego 45
III. p. drzwi 12. 33235.

RUTYNOWANA wychowa-
wczyni z francuskim i for-
topianem do dwóch chłop-
czyków z dobrymi świadec-
twami poszukiwana. Zgło-
szenia przyjmuje Kategoria
Powszechna, Lwów
Rynek 29, w Pasażu. 33264

WYCHOWAWCZYNI fro-
blanka intel. do dwójki
dzieci i 7 letnich — na
stałe potrzebna. Listy pod
"Zagadnia" do Administ-
racji. Wiek. 33244

POSZUKUJE się kucharki
do wszystkiego z dobrymi
świadectwami. Niekenowa,
Balonowa 7. 33243

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
do 3 osób poszukiwana od
zaraz. Tylko z świadectwa-
mi. Ul. Bernsteina 18 —
parter, na prawo. 33204.

PRACOWNIA obuwi, ul.
Janowska 9, — przyjmie
chłopca z początkami. —
33203.

POSZUKUJE zdolnej pan-
ny do szycia. Śniadeckich
5, parter, na prawo. —
33202.

OSOBA poważna z szy-
ciem od zaraz do 5-letnio-
go chłopczyka poszukiwa-
na. Krasiekich 15, I. p. —
p. Dr. Bksteinowa. 33200.

POSZUKUJE od 1 lub 15
października dobrą powa-
żną służącą. Zgłosić się —
Dr. Eksteinowa, Krasiekich
Nr. 15, I. p. 33193.

MECHANICZNA nawalnia-
nie Szkarupowa 3, poszu-
kuje dziewczyny do prak-
tyki. Nemlich. 33037.

AGENTÓW katolików ucz-
ciwych i chętnych do han-
dlu obrazów poszukuje. —
fachowość niekonieczna —
zarobek pewny. Lwów.
3. Maja 5, w podwórzu
3 drzwi lewo. 33136

LOKALE

PRZYJME chłopca lub
dziewczynę z klas niż-
szych na mieszkanie; O-
kolskiego 4, parter, Leu-
gruber. 33313.

POSZUKUJE natychmiast
pokoju z klatki schodowej
i drugiego z użyciem łazienki
na piętrze pierw-
szego. Drugi w okolicy bo-
canych Sapiśchy i Syksta-
skiej. Do Administracji
pod „Profesor”. 33332.

SŁONECZNY frontowy po-
kój umiarkowany odstap-
le; ul. Stryjska 18, drzwi pra-
we. 33331.

BOKSY, z komfortem urzą-
dzone, do wynajęcia. Wia-
domość u portiera „Palc
Sportowy”, Lwów ul. Zie-
lona 1. 35. 33328

POSZUKUJE 2 lub 3 po-
koj z kuchnią w okolicy
Leona Sapiehy i Lycz-
akowskiej. Zgłoszenia do
Administracji pod „B. J.”
33318

WYNAJME pokój umi-
arkowany z wiktorem lub bez
dla inteligentnej pani.
Zgłoszenia pod „Kocha-
nowskiego” Adm. Wiek. —
33312

DWIE studentki poszuku-
ją pokój z utrzymaniem
w śródmieściu do 1. paź-
dziernika. Zgłoszenia do
Wiek. pod „Filozofki”. —
3438.

MIESZKAN 3 pokój, n-
ża i kuchnia z całym urzą-
dzeniem odstap- le z powo-
du wyjazdu. Listy pod
„300 dol.” do Administ-
racji Wiek. Nowego. 33334

POKÓJ i kuchnia przy
przystanku tramwajowym
zamienię za stancję za do-
niata. Zgłoszenia do Ad-
ministracji pod „Młode
małżeństwo”. 33335

POKÓJ umiarkowany dla
osób zamożniejszych. Gł-
niańska 2, II. p. — przy
schodach. 33339

POSZUKUJE pokoju z ku-
chnią lub większej stano-
ły Zgłoszenia pod „30” Adm.
Wiek. 33342

POKÓJ z całym lub czę-
ściowym utrzymaniem —
osobny wózek do wynaje-
cia; Zgłoszenia Listopada
19, I. piętro lewo. 33345

ELEGANCKI pokój jedne-
mu lub dwóm panom do
wynajęcia od 15 września;
Kopernika 15a, drzwi 2.
33351.

POKÓJ umiarkowany sło-
neczny, wprost od gospo-
darza za rocznym czyn-
szem zaraz do wynajęcia;
Wiadomość Pańska II. Ba-
zar Lwowski. 33356.

POKÓJ frontowy, umi-
arkowany, elegancki, z oso-
bnym wejściem, dwóm sa-
udentom lub uczniom gimn.
do wynajęcia; Murarska 81
II. p. drzwi 14. 33361.

POKÓJ z utrzymaniem dla
pół lub młodzieży szkol-
nej do wynajęcia; Zybk-
kiewicza 22 parter. 33362.

POSZUKUJE 1 lub 3 po-
koje z kuchnią; zapłać
wysoki czynsz z góry za 3
lat. Zgłoszenia do Admin-
pod „500”. 33364

MŁODZIEŻ studująca lep-
szą sferą towarzyskiej —
znajdzie pensję, trokiliwa
zapłaci u swojej rodzin-
y. Akademia 23, II. p.
drzwi 4. 33369.

MŁODE bezdzietne małże-
ństwo, mąż na posadzie rzą-
dowej poszukuje 1 stancje
do wynajęcia za czynszem
miesięcznym do 30 zł. lub
zgodzi się za dozorem. —
Łaskawa zgłoszenia listow-
nie pod „Konieczność” do
Adm. Wiek. 33325

POSZUKUJE studentów —
lub panienki na mieszka-
nie z wiktorem lub bez.
Zniesienie, Wesoła 464 —
obok przystanku tramwa-
jowego Gabryelówka. 33302

POSZUKUJE pokoju kawa-
lerskiego. Listy do Adm:
Wiek. pod „Niekrepujące
wejście”. 33304

ASYSTENT techniki szuka
skromnego osobnego poko-
ju. Wiadomość listownie
z grzesznością: Bartosiński,
Riolińskiego 4. 33307

DO WYNAJĘCIA dla mł-
doj panienki przechodzący
duży pokój. Nablaka 24,
drzwi 3. 33322.

POKÓJ do wynajęcia. Ul.
Piekarska 14, Wilenko. —
33303.

POKÓJ umiarkowany do
wynajęcia. Kochanowski-
go 60, drzwi 5. 33201.

POKÓJ do wynajęcia za-
raz. Mickiewicza 26, wia-
domość u dozorczy, między
8-4. 33193.

WYNAJME 3-4 pokoje —
lub kupię willę, kamienicę
o 14 ubikacjach wólkach.
Okolica ul. św. Mikołaja
i poboczne lub Andrzejki
Potockiego. Listy do Adm:
Wiek. pod „Kupię — wy-
najmuję”. 33103

PRZYJME dwie panienki
na mieszkanie z całym u-
trzymaniem; — Paulinów
13a, I. p. drzwi 10. 9381

POKÓJ dla jednego lub
dwóch Panów, Wolność 3;
parter prawy. 33137

POKÓJ kawalerski, sło-
neczny, frontowy zaraz do
wynajęcia; ul. Potockiego
102, II. p. na prawo. 33147

POSZUKUJE pokój z nie-
krepującym wejściem dla
przechodzącego. — Listy do
Adm. W. N. pod „Zaraz”. —
33163

POKOJU umiarkowanego —
z pełnym komfortem. Ła-
zienka i niekrepującym
wejściem poszukuje. Listy
pod „Boszwzględnie czyste”
do Adm. Wiek. 33064

POSZUKUJE mieszkania
z komfortem z 2-3 pokoi.
Warunki według umowy.
Listy pod „M. 25” Adm.
Wiek. 33031

DO WYNAJĘCIA pokój z
kuchnią i jedną stancją za-
raz; Zniesienie naprzeciw
refinerii nafty; Czajkow-
ski. 33004

PLAC składowy z podda-
szem, wynajmie natych-
miast Chajes, Lyczakowska
Nr. 37. 32967

DO WYNAJĘCIA duży
pokój umiarkowany, wchod-
z klatki schodowej, elek-
tryka, dla panów lub pań.
Kanner, ul. Kętrzyńskiego
Nr. 34. 33706

POSZUKUJE mieszkanie 3
pokoje z kuchnią, z kom-
fortem; dami roczny usta-
wowy czynsz. Listy pod
„Inżynier” do Administ-
racji. Wiek. 33224

KUCHMISTRZ, kawaler,
poszukuje pokoju kawaler-
skiego z osobnym wej-
ściem. Listy do Admin-
Wiek. pod „Kawaler”. —
33063

POKÓJ dla spokojnego
intel. pana lub panienki
(uczeńcy) z całym albo
bez utrzymaniem. Snopkow-
ska 37, drzwi Nr. 3, II. p.
33034

POKÓJ umiarkowany z nie-
krepującym wejściem —
z klatki schodowej — dla
dwóch panów zaraz do wy-
najęcia. Zgłoszenia ulica
Zielona 52, I. p., w godz.
18-20 w firmie „Stara”. —
33023

POKÓJ frontowy z cało-
dziennej atutymaniem dla
dwu pań akademiozek lub
panów do wynajęcia. Ulica
Zybkiewicza 20, parter —
drzwi 1, od godz. 11-5. —
33003

POKOJU umiarkowanego —
poszukuje starszy emeryt
włoskiy niedaleko śródmie-
ścia ewentualnie za
administrację domu. Zgło-
szenia: Magazyn farb, ul.
Batorego 12. 33014

POSZUKIWANY pokój —
dla kawalera umiarkowany
od zaraz Listy do Adm:
Wiek. pod B. L. 33086

ELEGANCKI pokój z kom-
fortem, osobnym wchodem
całym wykwintem utrzy-
maniem lub bez zaraz do
wynajęcia. Leona Sapiehy
51, III. p., na prawo. —
33201.

W JUŻ ROZPOCZĘTO 33260

W PISY NA KURSA KROJU I SZYCIA

w konces. Wyższej SZKOLE KROJU I SZYCIA
M. KOZŁOWSKIEJ

Lwów, ulica Akademicka 22. Telef. 35-13.

NAUKA

AKADEMIK udziela ko-
reptyj gimn. Jabłonow-
skich 42, drzwi nr. 8. 33115

SEMINARJALNEJ MA-
TURY kurs roczny i dwu-
letni. Leczba uczesników
ograniczona, wynik pew-
ny; Snopkowska 4, I. p. —
33109

RUTYNOWANA Francu-
ska i Niemka udzielają
lekcji i konwersacji szyb-
ką i łatwą metodą w do-
mu i poza domem na bar-
dzo dogodnych warunkach.
Korespondentka wystarczy.
Plac Gołuchowski 3, —
III. p., drzwi 12. 33196

KONCESJONOWANY kurs
KROJU I SZYCIA — oraz
nauka bielizniarstwa, arty-
stycznych haftów i mo-
dnarstwa. Wpisy codzien-
nie. JOLANDA, Staszka 8
II. p. 33130

KONCESJONOWANY —
przez Minist. Kursy Kro-
ju, Modelowania i Szycia,
HEL. WARCHALOWNEJ,
KOCHANOWSKIEGO 10.
Kursy dla pań na wia-
domych materiałach. Zawa-
dowym z prawem wydawa-
nia świadectw. — Formy
wykonuje podług miary i
żurnali. 33235

AKUSZERKA Lotkowska,
przyjmuje panie; Asnyka
Nr. 9, drzwi 2, parter. —
32766

AKUSZERKA przyjąca
panie na czas słabości; —
Wława 27, parter prawy
przez podwórze. 31639

AKUSZERKA praktyczna
przyjmuje panie na czas
słabości pod dyskrecją. Ul.
Józefa Nr. 3, parter, —
Deutschmann. 31863

AKUSZERKA Wagnerowa
przyjmuje panie na czas
słabości; Sobieskiego 20,
parter. 31640

REKAWICZKI akorowane
do naptawy i czyszczenia
przyjmuje STELLA, Wa-
łowa II A, naprzeciw Ko-
mendy Miasta. 33878

CHCESZ WIEDZIEĆ co
cię czeka, zając do Paszka
Hausmana 7, II. piętro —
Lwów, gdzie zamieszkał
ślimy tęgata, który od-
gaduje przyszłość, przepo-
wiada przyszłość, na wszel-
kie pytania znajduje traf-
ne odpowiedzi, udziela rad
w najbardziej „kompli-
kanych” sprawach. Korzy-
stajcie z okazji, bo czas
krótki. Przyjmuje codzien-
nie od 9-tej rano. 32835

ROBOTY zegarmistrzow-
skie wykonuje precyzyjnie
z gwarancją Mandi, ulica
Kopernika 14, naprzeciw
kina „Kopernik”. 3027

I ZE KOSZTUJE każda
reparacja złotnicza staran-
nie wykonana u Mandi —
Kopernika 14, naprzeciw
kina „Kopernik”. 3010

Z POWODU, że pracownia
znajduje się nie w cen-
trum, przyjmuje piasz-
e i kostiumy damskie po
niższych cenach. Urzęd-
czkom i nauczycielkom na
legitymację roboty przy-
jmuje na raty. B. Setai,
Gródecka 73. 33262.

WYKONUJE wszelkie ro-
boty kufelarskie według
najnowszej mody. Gróde-
cka 36, Michał Maloc. —
33221

BACZNOŚĆ WYTWÓRCY
przemysłu domowego! No-
wo założony sklep pod
firmą „Krajoznawcy” —
Lwów, Boimów 1, przyjmu-
je od 15-go września wszel-
kie wyroby przemysłu do-
mowego do komisowej
sprzedaży. Prace ręczne
artystyczne, koronki, szale,
swetry, abażury itp.
Firma chrześcijańska w
domu rzym. kat. metop.
Kapituły. 33128

DO AMEYKI mam wzy-
stkie ohywatelskie doka-
manta do wyjazdu, zaraz
potrzebuję karty okreo-
wej, którą w Chłogów za-
raz zaplać. — Listy pod
„Butcher” do Administracji
33331

KONC. KURSY

GRY NA FORTEPIANIE

i TEORJI MUZYKI

BARBARY FERTIZANKI, ul. św. Zofii 6.

WPISY od 10-12 i 3-5. 3432

WYUCZAM SZYBKO gry
na fortepianie. Tańce, —
operetki w sześciu miesia-
cach. Ceny niskie. Akom-
paniament do śpiewu. Li-
sty pod „Dyplomowana”
do Adm. Wiek. 33291.

KURS 19 września LWOW-
SKA SZKOLA STENO-
GRAFIJ. Wpisy Rynek 23
sklep. 33367

MALARSTWA, rysunków,
robot ręcznych (przemysł
artystyczny) udziela zno-
wu Maria Błanka. Zgło-
szenia od 7-8 wieczór
ul. Batorego 34, IV. p. —
33256

STROI, naprawia fortepiany i pianina po znizonych cenach, przyjmuje zamówienia na wyjazd na prowincję. Mieczysław Herman, Lwów, Św. Zofii 15. 33183

HALLON! Spieszcie panie po tanie kapelusze do firmy: F. Zipper, Piłsudskiego 41 A. 33379

WYPOZYCZĘ od wolnej, niezależnej kobiety no I. kin. majątku ziemsk. do 500 dol. i przyjmuję ją jako samodzielną gospodynię w gospodarstwie wiejskim. Listy pod „Zapewnił byt“ do Adm. Wiek. 33343.

AMERYKANSKI obywatel Polak, 22 lat męczyzna poszukuje zaraz towarzysza lub towarzyszek po drodze celem umożliwienia nabycia karty okrętowej na raty: J. K. ul. św. Kingi 12, I. p. 33336

TRZY weksle a 1000 zł. podpisane przeze mnie i p. Jana Bajzarowicza powierzone 4 czerwca br. Bernardowi Scheinerowi nie będą honorowane jako reskontowane bez mojej wiedzy i wbrew poleceniu. Andrzej Witos, Małachowski. 33333.

AKUSZERKA Sekula — przyjmuję panie; Gródecka 49, I. p. 33327

PODEJME się transportów ciężarowych, na dobrej drodze, samochodem ciężarowym. Wiadomość: u portiera „Pałac Sportowy“, Lwów ul. Zielona 1. 59. 33321

APTEKA do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod „Wdowa“. 33462

DO założenia fabryki perfum, kosmetyki poszukuję odpowiedniego fachowca. — Oferty z dokładnym opisem pod „Cudzoziemiec“ Adm. Wiek. 33305.

Posad poszukują

BIURO NIEMCZYŃSKIE Lwów, — **PLAC AKADEMICKI 3, TELEFON 13-31**, poleca nauczycielki, nauczycieli, Franckich, Niemki, pielegniarki, froblauki, klucznice; gospodynie, szoferów, maszynistów, ogrodników, woźniców, biuralistów, służbę restauracyjną, hotelową; sklepową, folwarczną, agronomów, losników. 33901

PANNA z sześcimi obierającą posadę do dzieci; miejscowość obojętna. Adres: Kałuża poście - restanta pod „Uczciwa“. 33135.

SIEROTA VI. kl. gimn., pisze na maszynie, poszukuje posady biurowej — najchętniej we Lwowie. — Listy pod „Sierota“ Adm. Wiek. 33094

INTEL. osoba z bardzo dobrą świadomością — przyjmie posadę do gotowania jako dochodząca. Listy pod „Zdolna“ Adm. Wiek. 33029

DLUGOLETNI siła biurowa szuka jakiegokolwiek zajęcia wieczornego. Łaskawe listy pod „Piłna“ do Adm. Wiek. 33334

SAMODZIELNA korespondentka — maszynistka, język polski, niemiecki, francuski i angielski, siedmioletnia praktyka biurowa, poszukuje odpowiedniej posady. Listy pod „Późdźnik“ do Adm. Wiek. 33309

RUTYNOWANY krzyżobanista poszukuje zajęcia, może być prowincja. — Zahler, Podgórze 3. 33093

ZDOLNY fryzjer damski przyjmie posadę. Listy do Adm. Wiek. pod „Damski“ 33274

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrą świadomością, poszukuje posady w domu katolickim. Listy do Adm. Wiek. pod „Służąca“. 33192.

ZDOLNY pomocnik z działu galanterijno-oblewnego posadę w pierwszorzędnej firmie. Świadectwo pierwszorzędnego firm. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Galanteria“. 33285.

MŁODA dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego od zaraz. Listy pod „Służąca“ do Adm. Wiek. 33293.

POSZUKUJE posady kaskierki, najchętniej do apteki; praktyka 9 lat. Listy pod „Em-Pe“ do Adm. Wiek. 33307

ZDOLNA panienka z półtoraroczną praktyką damską poszukuje dobrej krawcownicy do dokonywania naki, chętnie prywatnie. — Listy pod „Józefa“ Adm. Wiek. 33263

MŁODA wdowa po oficerze WP. z dzieckiem, — przyjmie zarząd domu u poważnego wdowca lub kawalera. Zgłoszenia: Generalna Ekspedycja Ogłoszeń Legionów 1 pod „Wdowa“ 33261.

RUTYNOWANA BONA — z długoletnią świadomością, lubiąca dzieci, — poszukuje posady w domu zamożnym. Łaskawe listy pod „Rutynowana 100“ do Adm. Wiek. 33246.

BIURO NAUCZYTEL-SKIE MARJI RECHTER, Lwów, Klonowicza 10, od 11-1, poleca nauczycielki, nauczycieli na klasy gimnazjalne i powszechne, — freblauki, bony i endozemki. 52321.

OSOBA intel. poszukuje posady gospodyni klucznicy w miejscu lub na prowincji; świadectwa długoletnie. Listy pod „Uczciwa praca“ do Adm. Wiek. 33234.

POSZUKUJE posadę kuchenną, kucharkę, bufordawca lub jakiegokolwiek restauracyjną. Listy do Adm. Wiek. pod K. J. 33023

POSZUKUJE posady kaskierki; kancja 500 zł. zaraz. Listy pod „Kaskierka“ do Adm. Wiek. 33217.

MUNDANTIA rutynowana z praktyką w kancelarii adwokackiej ze znajomością stenografii i pisząca na maszynie poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Stenografia“ do Administracji. 33325

UCZCIWY służący biurowy, lat 24, poszukuje jakiegokolwiek pracy w sklepie w prywatnej instytucji. Wynagrodzi 200 zł. za łaskawe dopomożenie mu w wyszukaniu pracy. Łaskawe listowne zgłoszenia do Adm. W. Nowego pod „Uczciwy służący“. 33316

INTELEKTUALNA panna — poszukuje posady pielegniarki lub gospodyni do jednej — dwu osób. Zgłoszenia do Administracji Wiek. pod „K.“. 33309.

50 DOLARÓW ofiaruję za wyrobienie posady podługoskiej z dłuższą lasową praktyką. Adres: Rudolf Maslak ul. Rohatyńska — Brzeżany. 3344

SILA biurowa poszukuje zajęcia na godziny popołudniowe. „Janina“ Adm. Wiek. 33300.

OSOBA inteligentna w średnim wieku chętna do pracy w gospodarstwie dworskim z długoletnią świadomością poszukuje posady do samodzielnego zarządu domu lub plebanii w miejscu lub na prowincji. Łaskawe oferty proszę skierować do Adm. Wiek. pod „Rzetelna“. 33338.

SAMODZIELNA panna w krawiectwie angielskiej poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. W. N. pod „Samodzielną“. 33265.

OSOBA fachowa poszukuje posady sklepowej do pieczywa, albo siedziarki; może złożyć kaucję 100 zł. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. „Sklepowa“. 33343.

WANNY trwałe, kąpielowe 28 zł., gdzieindziej te same 40 zł., poleca właściciela wyrobu Wojciech Zajac, Ossolińskich 14. — Telefon 40-32. 32776

FORTEPIAN dobry tani sprzedam; Asnyka 9, drzwi 2, parter. 32623

FORTEPIANY lepsze oraz do nauki sprzedam Kolesza, Sykstuska 16. 33277

PLAC — BUDYNEK pod budowę warsztatów o powierzchni 700 do 1000 m. kw. kupię na spłatę we Lwowie przy ulicy mającej elektryczność lub z wyżej wymienionym placem przyjmę spółnika — ewentualnie przyjmę spółnika z budynkiem wolnym o powierzchni do 300 m. kw. Oferty do Administracji Wiek. Nowego pod „Plac - Budynek“. 33452

DOM w Zadwórzcu o 4 ubikacjach murywany, z ogrodem obok stacji do sprzedania. Oferty skierować pod adresem Inż. Karol Feczko, Olkusz, Sejmik Powiatowy. 33053

KUPIE kamienicę z komfortem, blisko śródmieścia bezpośrednio od właściciela. Oferty pod „Bezpośrednio“ do Adm. Wiek. 33279

1/4 losu
zł. 10.—

1 2 losu
zł. 20.—

1/1 losu
zł. 40.—

LOS

DOM BANKOWY

SCHÜTZ i CHAJES

Lwów, pl. Marjacki 7.

1-szej KLASY 16-tej Państwowej Loterii Klasowej.
Do zamówień pocztą dołączamy czek P. K. O. na bezpłatną wysyłkę należności. 32872

Małżeństwa

PANNA intel., lat 20, — sierota, gospodarna, brunetka, wzrost średni, wydzia zamąż za człowieka do lat 40, za katolika, bez względu na zawód. Listy pod „Olga“ do Administr. Wiek. 33222.

KAWALER lat 23, gastrohandl., nie bledny, zapozna się z panną lub wdową w celu matrz. chętnie z ukraińką. Listy do Adm. Wiek. pod A. M. 33212.

ZGUBY

DAWID MELLER nieważną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów miasto, karte na broń oraz legitymację Kasy ehorych. 33051

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów i dokumenta osobiste — Adam Machalski. 33254

SEMIEN SMYK, urodzony w 1896 r. w Zabnie a zamieszkały w Urowie pow. Zborów, unicważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. — Złoczów. Książeczkę zgubiono w listopadzie 1925 r. podczas jazdy z lasu Nestyków przez Pomorzany. 3313.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów — powiat Albin Białziński. 33310

Kupno-Sprzedaz

KAPY, firanki, najnowsze modele, za bezcen WANK, pl. Marjacki 5, I. piętro. 3347

PREZERWATYWY najpewniejsze i najlepsze w świecie, niebywałe nowości, tylko u perfumierki S. FEDERA, Lwów, Sykstuska 7. Dwa wory z zajmującym cenikiem pięćdziesiąt groszy. 2976

DOM murywany zaraz do sprzedania; 3 ubikacje — wolne; z wolnej ręki. Kleparów. Króla Sobieskiego Nr. 193. 32821

SPRZEDAM zaraz z powodu wyjazdu parcelę — wraz z ceglaną, wapnem gaszonym i koncesją do budowy. Zgłoszenia ul. Na Błonie 5, Samochody. Korolowicz. 33132

SAMOCHOBY Essex i Hudson — zastępowe i połączniową Polskę CYCLE CAR. Lwów, Ropanowicza Nr. 9, telefon 20-01. 33033

PARCELE na górze Ka-deckiej różnej wielkości od 2 do 8 dolarów za sążni sprzedam Skomorowski, Chorażczyzna 10. 33128

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. Nowacki, Piłsudskiego 17. — 32827

DO SPRZEDANIA Sztých angielski duży, mebelki — obrazy i inne rzeczy antyczne. Ul. Lindego 10. — I. p. na lewo. 33343

OKAZYJNIE sprzedam — palto męskie czarne, koźnierz prawdziwy selskin — w dobrym stanie. Chorażczyzna 24, drzwi 2. 33009

TANIO sprzedam łoszkową kurtkę czarną na futrym spodzie — prawie nową, Chorażczyzna 24 — drzwi 2. 33010

KOMPLETNY salon — do sprzedania. Oglądać codziennie od 8-10 i 2-4 ul. Piłkarska 14, II. piętro — na lewo. 33020

PREZERWATYWY **FRAN** **CUSKIE** tuzin zł. 2.50. — „Chirurga“, Lwów, ulica Jagiellońska 15. 2757

SPRZEDAM maszyny trykotarską — półgłosznicę. Łyczakowska 147, parter, ostatnie drzwi, ganek. 33273

SPRZEDAM parcelę słoneczną. Ul. Polczyńska. Wiadomość: Sklep Kocabik — Rynek. 33271.

PARCELE 365 sążni górna Sadownicka sprzedam. — Wiadomość: Domagaliczów 4, I. piętro. 33219

PARCELA słoneczna, 300 sążni, boczna Listopada — blisko tramwaju do sprzedania. Murarska 56, I. p. od 3 do 5. 33213

PIANINO prawie nowe — do sprzedania. Listy pod „Pianino“ do Adm. Wiek. 33233.

STÓŁ antyczny Bieder-mayor sprzedam stolarnia Leblauca, Dwornickiego 7. 33233.

ROWER marki PUCH — mało używany do sprzedania. Wiadomość: Górniak i Chruszczewski ul. Akademicka 3. 33281.

KUCHNIE żelazne, praktyczne, trwałe, wewnątrz wymiurwane, tanie, Slusarnia Feliksa Gretschele; Lwów, ul. Świętokrzyska 62. 33334

FORTEPIAN długi Bösendorfer okazujecie sprzedam; Smutny, Chmiełow-skiego 5, Telefon 15-98. 33314.

FUTRO bobrowe do sprzedania. Wiadomość: Grunwaldzka 10, lowy parter. 33323

KAMIENICA piętrowa w najlepszym stanie wraz z parcelą. Cena 2900 dolarów. Dm parterowy 8 ubikacji, 3 pokoje, kuchnia wolna, blisko tramwaju; cena 2.000 dolarów, wkład 1.500. Wiadomość z grzeszkości Dr. Mayor, Kościuszki 3/II. od 4-5. 33368.

ZAKŁAD fryzjerski sprzedam katolikowi z powodu wyjazdu. Listy do Adm. Wiek. pod „Wyjazd“. 33301.

KASA NATIONAL

prawie nowa do sprzedania oraz beczki na ogórki. **W. FRIED KOCHANOWSKIEGO 3.** 333275

AUTOBUS, na 28 osób, w dobrym stanie, bardzo tanio okazujecie do sprzedania, ewentualnie spółka. Wiadomość u portiera Pałacu Sportowy, Lwów, ulica Zielona 1. 59. 33323

AUTOMOBIL osobowy — marki „Lancia“ prawie nowy, świetnie utrzymany; kompletny, okazujecie do sprzedania. Wiadomość u portiera Pałacu Sportowy; Lwów, ul. Zielona 1. 59. 33322

AUTOMOBIL ciężarowy — 3-tonowy, szybkobieżny; kardanowy w dobrym stanie okazujecie tanio do sprzedania. Wiadomość u portiera „Pałac Sportowy“, Lwów ul. Zielona 1. 59. 33324

OKAZYJNIE dom murywany zaraz do sprzedania pół blachą kryty o ośmiu ubikacjach, stajnia, drewutnia i duża piwnica. — Wiadomość ul. Krzywożycka 5, Lejmanowicz. 33227

ODEZWA DO RODZICÓW.

Tak, jak zaopatrzenie w zeszyty, pióra i t. p., tak obowiązkiem jest zaopatrzyć w zegarek. „American Watch“ wyregulowany wraz ze skórą zł. 8. Wyłączna sprzedaż u **Gutermana, Sykstuska 14.** 33385

FORTEPIANY, — pianina pierwszorzędnych fabryk; używane zawsze na składzie. Sprzedaje, mianicie: kupuje gotówką. Uwaga: firma Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 33705

WALCE młyńskie, okucie do kamion i cylindrów, wały transmisyjne, łożyska, sprzęgła, formy do rur betonowych, odlewy różne sprzedam fabryka inż. Słowika, Lwów, 261-kiewska 94. 33154

MEBLE antyczne oraz modne sypialnie, jadalnie, salony, szafy, stoły, krzesła, otomany i t. p. poleca po cenach niskich **ZIELI-SKI**, Kollataja 5, Stolarsnia w podwórzu. Przyjmuje do naprawy i odnowienia wszelkie meble specjalnie antyczne. 3143

SPRZEDAM dom, wysoki parter, z ogrodem, 118 sążni. Trzy pokoje, kuchnia, weranda, 2 kominki wszystko blachą kryte. Wodociąg w kuchni obok przystanku tramwajowego; — 2.500 dolarów. Listy pod M. J do Adm. Wiek. 32532

ZŁAZKA czeskie, polskie **PRALNI** PORCELANOWE emalowane poleca **RENT-SCHNER**, Legionów 37. — 31569

WILIE parocle Łyczaków hoczna obok Czerwonego Krzyża zaraz do sprzedania. Wiadomość: Górniak i Chruszczewski ul. Akademicka 3. 33282

SPRZEDAM okazujecie 2 pary nowych firanek — ręcznej roboty. Rutowskiego 22, Kantor naftowy. 33305

2 PALMY okazujecie sprzedam. Ul. Św. Anny o — Muskatentbluth. 32973.

PARCELE budowlane — frontowe, słoneczne, miastowe, przy głównym trakcie Lwów — Łosienice — światło elektryczne na korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość — Zyblikiewicza 16, I. p. — tel. 24-91, do 10 rano i od 2-4 popoł. 33449

WILLE małą lub domek kupię — wolne z długim wkład 1.500 dol. Wiadomość pod „Domek“ Adm. Wiek. 33357.

SILBERSTEIN, **OPTYK**, **LWÓW**, **LEGJONÓW 9**, — najstarsza optyczna firma w kraju, sprzedaje **OKULARY** i **CIWIKIERY** **NAJTAŃSZE**, bo od 2 **ZŁOTYCH** 40 GR. Naprawy — najtańsze. Telefon 40-54. 32197

KUPIE dom z ogrodem — wolnem mieszkaniem, blisko tramwaju. Gotówka 4.000 dol. Listy do Adm. Wiek. pod „Komfort“. 32821



Najlepsze ciasto otrzymasz używając **Ceres**-tłuszcz jadalny

Zawierający 100% czystego tłuszczu kokosowego.
Tańszy i smaczniejszy od masła i smalcu.
„CERES” jest sprzedawany w or. paczkach po 1/2 i 1/4 kg.
Żądajcie przy kupnie wyraźnie „CERES” i zwracajcie
uwagę na napis „CERES” umieszczony na każdej paczce.

LOKALE

JEDNA stajnia frontowa
do wynajęcia. Zalesienie
114, u Rogowskiego. 33276

POKOJ komfort, wejście
osobne wynajem 1-2 pa-
nom. Suplińskiego Nr. 6 —
parter na prawo. 33274.

POSZUKUJĘ mieszkania
przy rodzinie lub starszej
pani. Listy pod „Urzędni-
czka” do Admin. Wiek. 33272.

POKOJ umeblowany —
w śródmieściu, wynajem
dla jednej osoby bezpla-
tnie na 3 miesiące — za
wyżywienie 60 dolarów.
Listy pod „Telefon” Adm.
Wiek. 33265.

POKOJ kawalerski słone-
czny umeblowany. Ul. Na
Błonie 21 B, — dozwro-
żekaze. 33266.

LOKAL sklepowy natych-
miast do wynajęcia, świa-
tło elektryczne i gazowe.
Jabłonowskich 36. 33251

MŁODY urzędnik poszuku-
je pokoju. Wehód absolu-
tnie niekrępujący. Najchę-
tniej okolica Listopada —
Potockiego. Czynną ewen-
tualnie za parę miesięcy.
Listy pod „Luciusz” Adm.
Wiek. 33248

PRZYJME studentek —
z lepszego domu z całym
wykwintem utrzymaniem
(łazienki, fortopian). Listy
pod „Centrum miasto” do
Adm. Wiek. 33241

Czyżby pochłonął ich ocean?



Amerykańscy lotnicy Berthaud i Hill nie dali się odstraszyć i przedsięwzięli lot na przestrzeni Ameryka-Europa. Celem podróży był Rzym. Z początku sygnały nadechodziły pomyślne. Nagle dwa parostatki otrzymały sygnał z wołaniem o pomoc. Jest to alarmowy sygnał międzynarodowy i składa się z trzech liter S. O. O. (Save Our Souls) dosłownie: „Ratujcie nasze dusze”.

Rycina przedstawia obydwu lotników w chwili wyruszenia w podróż.

OD WYJEZDZAJĄCEGO
wynajmę pokój i kuchnię
z całym lub częściowym
urządzeniem. Oferty dla
„Empe” do 1. października
ka do Adm. Wiek. 33241

STUDENTÓW (tek) na mie-
szkanie i utrzymanie —
przyjmę. Listy do Admin.
Wiek pod „Zamożniejszy”
33241.

OBSZERNY, suchy maga-
zyn na kilkanaście wago-
nów poszukiwany natych-
miast. Listy do Administ.
Wiek pod „Magazyn”. —
33241.

DLA architektów, fotografów,
na biura lub mieszkanie
prywatne lokal złożony
z wielkiej sali odpowia-
dającej 3 pokojom, dwóch
pokoi, łazienki, przedpo-
koju, komfort. śródmieście
do wynajęcia, meble — do
sprzedania. Listy do Adm.
Wiek pod „Frontowy”. —
33243.

POKOJ wygodny, ciepły,
dla osoby dla par lub
małżeństwa. Tylko dla
osób najlepszej sfery. Ulica
Okolskiego 4, I. piętro
parter biega Sapiehy i Listo-
pada. 33145

DLA solidnych zamożnych
osób (zwd.) elegancki po-
kój z komfortem zaraz do
wynajęcia. Badenich 8 —
parter, na lewo. 33131.

DLA dwóch studentów
Politechniki z dobrego do-
mu poszukuje osobny po-
kój z utrzymaniem w bli-
sokości Politechniki. Wia-
domość: Bechtloff, Ryba-
cka 3, III. p. 33194.

POKOJ duży słoneczny —
zaraz do wynajęcia — za
rocznym czynszem. Ulica
Świętokrzyska 40. 33248

DLA PANIENKI pokój
osobny lub wspólny z u-
trzymaniem. Gołębia 4 —
drugie piętro, na lewo. —
33241.

DAM czynsz roczny — na
pokój i kuchnię. Listy do
Adm. Wiek pod „Roczny”
33241.

TECHNIK poszukuje poko-
ju z całym utrzymaniem
przy polskiej rodzinie. —
Listy pod „Poznańsk” do
Adm. Wiek. 33241.

POKOJ frontowy umeblo-
wany dla dwóch panów —
lub pań wraz z utrzyma-
niem zaraz do wynajęcia.
Zaleski, Zielona 41. 33200.

POKOJ do wynajęcia ze
śniadaniem dla kat. akade-
miczki. Zgłoszenia: Zybli-
kiewicza 14. parter, od
godz. 5 do 6. 33196

POKOJ, łazienka, pierwsze
rzedne utrzymanie — dla
techników. Sadowa Nr. 6;
parter prawy, boczna Po-
tockiego. 33195

POKOJ elegancko umeblo-
wany, z oddzielnym wej-
ściem dla 2 osób studiu-
jących do wynajęcia. Ul.
Wypiańskiego 19, właśc.
ciotka domu. 33294.

POKOJ i kuchnia za czyn-
szem z góry do wynaje-
cia. Zalesienie, Wesoła 444
obok przystanku tramwa-
jowego Gabryelówka. —
33203

CENY NIEBYPWALE NISKIE!
Wprost nie do uwierzenia!

W specjalnym Źródle Pończoch M Ü N Z E R A tylko pod liczbą 14 RYNEK 14



Skrzypce szkolne MELODJA

Lwów, Kopernika 5.

TEL. 8-59.

oraz wszelkie instrumenty i przy-
bory po cenach fabr. poleca najwię-
kszy skład instrumentów muzyczn.

P. T. ZAKŁADOM NAUKOWYM
ULGI W SPŁATACH.

Olbrzymi wybór.

3259

Dom Kilimów Gliniańskich

główny skład Lwów, pl. św. Ducha ob. kawiarni Wiedeńskiej
i kościoła OO. Jezuitów

poleca we wielkim wyborze: kilimy w rozmaitych rozmiarach
począwszy od 35 zł. za 1 m², jakoteż koce, pledy podróżne,
kapy, portjery, chodniki, firanki i wełnę smyrneńską. —
Udziela się kredytu na dogodnych warunkach.

33256

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca: „Wiek Nowy”, Spółka Wydawnicza

Drukiem Spółki druk „Prasa”, Lwów, ul. Sokoła 1. 4